Nr 162. Dnia 30 czerwca. Sobota. Dnia 18 (30) czerwca 1883 r.

KURJER WARSZAWSKI.

Wydanie wieczorne.

ROK SZEŚĆDZIESIĄTY TRZECI.

Rękopisów nadsyłanych do redakcji nie zwraca się.

Ogłoszenia i prenumeratę przyjmuje kantor *Kurjera Warszawskiego* codziennie od godz. 8-ej rano do 8-ej wieczorem, w niedziele i święta od godz. 10-ej rano do 1-ej w południe.

Adres redakcji „Kurjera Warszawskiego:” plac Teatralny Nr 5, dom W. L. Zabłockiej.

Dziś: śś. Emilji i Lucyny PP.
Niedziela: ś. Teodoryka kapłana.
Poniedziałek: *Nawiedzenia N. Marji P.*
Wtorek: śś. Heljodora i Anatoljusza.

Wschód słońca o godzinie 3 minut 43.
Zachód „ „ 8 „ 22.

Długość dnia godzin 16 minut 39.
Ubyło „ „ 0 „ 4.

Środa: ś. Józefa Kalasantego W.
Czwartek: śś. Cyrylla i Metodego B.
Piątek: ś. Dominiki Panny M.
Sobota: śś. Apolonjusza i Wilibalda.

Administracja „Kurjera Warszawskiego“ ma zaszczyt upraszać szan. prenumeratorów o wczesne nadsyłanie przedpłaty na kwartał III-ci, z dokładnem wypisaniem nazwiska, miejscowości, oraz **ostatniej tylko** *stacji pocztowej, z której gazety bywają odbierane.*

— W dniu jutrzejszym w kościele ś. Karola Boromeusza przy ulicy Chłodnej przypada nabożeństwo odpustowe bractwa Zwiastowania N. Marji Panny ku czci „Opatrzności Boskiej”.

— Ewangielja św. na niedzielę jutrzejszą 7-tą po Świątkach przypadająca zapisaną jest u Mateusza św. w rozdziale 7-ym „O fałszywych prorokach”.

— W dniu 2-ym lipca r. b., to jest w przyszły poniedziałek, kościół św. obchodzi pamiątkę Nawiedzenia N. Marji Panny, a to wedle ustawy soboru bazylejskiego.

— Nabożeństwo na pamiątkę Nawiedzenia N. Marji Panny obchodzonem będzie z zupełnym odpustem w kościołach:
Opieki św. Józefa (pp. wizytek) i
N. Marji Panny na Nowem-Mieście, gdzie trwać będzie w ciągu całej oktawy.

Przegląd polityczny.

Przyjęta w dniu 25 b. m. przez izbę deputowanych sejmu pruskiego ustawa kościelno-polityczna zamyka okres w dziejach układów księcia Bismarka z Watykanem. Aż do ostatniej noty swojej z d. 5 maja r. b. książę Bismark obiecywał Stolicy Apostolskiej, a ta ostatnia odpowiadała, że zamiast obietnic żąda faktów, zamiast abstrakcyjnych zapewnień o pokojowych dążnościach sfer rządzących przedłożenia ciałom ustawodawczym reformy ustaw majowych, które, jak wiadomo, regulują stosunki kościoła katolickiego w Prusiech. Watykan już dlatego nie mógł śpieszyć się z ustępstwami, ponieważ nie mógł być pewnym bezwzględnie, iż sejm pruski—mimo potężnego dziś wpływu p. Windthorsta—przyjmie zasadę rewizji ustaw majowych.

Wtedy rząd pruski uczuł, że potrzeba złożyć dowód namacalny swych pojednawczych usposobień i wniósł do sejmu pruskiego ów projekt, który izba z opuszczeniem jednego artykułu, dogodnego dla państwa, w poniedziałek 224 głosami przeciw 107 przyjęła. Mowy, jakie przy obradach nad projektem wygłosił w komisji i w pełnej izbie minister wyznań p. Gossler, były nacechowane dziwną i rzadką u mężów stanu pohopnością do ustępstw: pan minister kapitulował *con amore* na tych nawet pozycjach, do których stronnictwo, walczące o prawa i swobody kościoła, nie przypuściło dotąd szturmu, ustępował z dalszej linji fortyfikacyjnej podczas gdy jeszcze nie została przez nieprzyjaciela wziętą pierwsza.

Już na dni parę przed uchwaleniem ustawy otrzymał p. Schloetzer w Rzymie nową notę z rąk kardynała Jacobiniego. Według zgodnych doniesień z Berlina i Rzymu, stało się to już dnia 22-go b. m. Wymiana pism pomiędzy rządem pruskim a Stolicą Apostolską zamkniętą została notą kardynała Jacobiniego z dnia 19-go maja. Dotąd Prusy nie odpowiedziały na nią wprost — chyba że za odpowiedź pragnęły uważać projekt, przedłożony sejmowi... Przypuszczano powszechnie, że kolej należy do Prus i że w kilka dni po zapadłej w sejmie pomyślnej uchwale książę Bismark uwiadomi Stolicę Apostolską o dokonaniu pierwszego *czynu* pojednawczego, który zastąpi dotychczasowe *słowa*. Tymczasem Kurja rzymska nie czekała na uchwałę izby pruskiej, której zresztą dzisiaj — po rozbiciu frakcji narodowo-liberalnej pana Bennigsena — pewną być mogła, ale na kilka dni już przedtem wręczyła rządowi pruskiemu swą deklarację. Nazywamy ostatnią notę Watykanu, której treści dotąd nie znamy, deklaracją, ponieważ nie wątpimy, że określi ona charakter i kierunek zwrotu, jaki uczyniła niewątpliwie Kurja rzymska wobec uprzedzającego postępowania rządu — Stolica Apostolska wygłosiła zasadę, iż ustępstwa wzajemne kościoła i państwa powinny iść *pari passu* („równym krokiem”); rząd uczynił krok pierwszy, zasada „współczesności akcji” wskazuje przeto kolej Watykanowi. Treść noty kardynała Jacobiniego z dnia 22-go b. m. nie ograniczy się też zapewne na uznaniu ducha pojednawczego sfer rządowych w Berlinie, ale wskaże, w jakim kierunku Stolica Apostolska zechce się policzyć z wymogami państwa nowożytnego i—szanując zasadę *pari passu*—poczynić jest gotową ustępstwa na rzecz interesów i praw władzy świeckiej.

P. Challemel Lacour jutro objąć ma swe urzędowanie przy *quai d'Orsay;* przybywa on tak rychło do Paryża, aby przeciąć wątek krnąbrnych i niepoprawnych pogłosek o ustąpieniu pana ministra spraw zewnętrznych z gabinetu. Mimo tej zapowiedzi rychłego powrotu, mimo—co ważniejsza—uroczystego stwierdzenia zgody w łonie gabinetu przez pana Ferry w jego świetnej mowie, wygłoszonej d. 20-go b. m. przy uroczystości otwarcia Muzeum republikańskiego w dawnej sali *Jeu de paume*—pogłoski nie ustają, a najnatrętniejszą ich roznosicielką po bulwarach paryskich jest *Réforme*, organ osobisty pana Waldeck Rousseau, a więc prawie półurzędowy... Ten „półurzędowy“ charakter źródła, z którego płyną owe mgliste pogłoski o starciach w łonie gabinetu, dowodzi, że pewna sprzeczność prądów panuje tam rzeczywiście, że p. Ferry wraz z panem Waldeck Roussaau, trzęsący posadami dzisiejszego rządu, pragnęliby istotnie pozbyć się kilku kolegów. Przezorność i umiarkowanie sędziwego filozofa i historyka, pana Challemel Lacour, nie licują też zapewne z młodzieńczym radykalizmem pana Waldeck Rousseau i dlatego *Réforme* nie waha się w formie insynuacji donieść, że w razie ustąpienia dzisiejszego ministra spraw zewnętrznych miejsce jego zająłby p. Ferry, a tekę oświaty otrzymałby pan Spuller.

Inna, niemniej doniosła zmiana grozi dzisiejszemu składowi ministerstwa francuskiego. P. Tirard oświadczył, że gdy zostanie senatorem, ustąpi z gabinetu. Senatorem został—pora więc na ustąpienie teki, którą od dłuższego czasu dzierżył w dłoniach... Chodzić będzie tylko zapewne o to, aby izby przyjęły wpierw zawarty po długich mozołach i komerażach układ z wielkiemi towarzystwami kolejowemi, przekazujący tymże wykonanie pewnej części robót publicznych, objętych słynnym planem Freycineta. Następcą pana Tirarda zostać ma teraźniejszy minister robót publicznych Raynal.

Odkąd markiz Tseng stanął w Londynie, wróżby pokojowego załatwienia sporu Francji z Chinami o

16)

Na ojcowskim zagonie.

OBRAZEK

przez

Kl. JUNOSZĘ

(Dalszy ciąg.)

Dobry nasz znajomy, Jmć pan Judaszewski, niecierpliwił się jakoś, wyglądał oknem jakby się przyjazdu czyjegoś spodziewał, to znów wychodził przed dom, rękę do czoła przykładał, żeby tym sposobem oczy od słońca zasłonić i patrzył; nie mogąc wszakże doczekać się upragnionego gościa, wracał do pokoju, świeżą fajkę zapalał i mruczał coś niewyraźnie przez zęby.

Siedziba tego jegomości niepowabną była co prawda. Dom stary i popaczony cudacznie, był kilkoma grubemi kołkami podparty, bo chylił się już bardzo i zawaleniem groził. Dach na nim dziurawy i przegniły, szyby w oknach przepalone od słońca, albo też papierem łatane.

Dziedziniec zielskiem i trawą zarósł, płoty porozwalane i popsute, a w ogrodzie, zapewne pięknym niegdyś, zaledwie kilka schorowanych, nawpół zeschłych drzewek pozostało. Resztę wycięto na opał, gdyż pan dziedzic w ogóle ogrodów nie lubił, bo one, jak twierdził, przysparzają wydatków, a dochodu żadnego z nich nie masz.

Tradycja niesie, że w Zarwańcu dawniej było bardzo ładnie, dziedziniec otaczały klomby bzów, jaśminów, berberysu i róż, a ogród na całą okolicę był sławnym. Dziś z całej świetności pozostał tylko jeden krzaczek róży. Na opał się przydał—kolce go przed apetytem trzody broniły, a że jeść nie prosił, więc mu żyć pozwolono wśród szalejów i ostów.

Folwark nie piękniej też od dworu wyglądał.

Wszędzie błota i porozwłóczonej słomy pełno, budynki liche, cudem się prawie trzymały, a szczątki murów po pogorzeli dopełniały obrazu ruiny i zniszczenia.

Ludzie tu zawsze głodni, mieli wejrzenia ponure i niechętne—inwentarz zaś ledwie mógł nogi włóczyć. Tylko dwie szkapy wyjazdowe dostawały czasem trochę owsa, gdyż pan włóczył się ciągle po jarmarkach i sądach—a żółta, łatana jego dryndula rzadko kiedy miewała odpoczynek.

Oszczędność posunięta do ostatecznych granic, czyli po prostu skąpstwo szkaradne, było alfą i omegą agronomicznej mądrości właściciela Zarwańca—nic też dziwnego, że z gospodarstwa nic nie miał.

Teraz trzymając zgasłą fajkę w ustach, stał w oknie i palcami bębnił po szybie z niecierpliwością widoczną.

Nareszcie ze wsi dało się słyszeć ujadanie psów, a od zakrętu na drodze pokazała się dwukołowa biedka, którą z wielkiem wysileniem wlókł chudy, kulawy konisko. Żydek na biedzie jadący nie żałował bata, ale koń niewiele na to zważał, bo przez czas długoletniego, a w ciężkiej służbie spędzonego życia już się przyzwyczaił do takich objawów ludzkiej pieczołowitości...

— A to się bestja, z przeproszeniem, wlecze! — mruknął Judaszewski przez zęby—a przecież dałem mu przed miesiącem pół ćwierci owsa dla konia.

Bieda wjechała na dziedziniec, żyd zsiadł z niej pośpiesznie, a koń zaczął chciwie gryźć trawę.

Pan Jankiel, główny powiernik Judaszewskiego do spraw finansowych, a właściciel ekwipażu, któryśmy widzieli dopiero, wszedł i niskim ukłonem powitał gospodarza.

— No gadajno żywo, Jankielku, co tam z przeproszeniem... słychać?...

— Wielmożny panie dużo. Jest i dobrze i źle też trochę jest. Naprzód te okowite cośmy w Górkach kupili...

— Pal ją licho! o tem później...

— Niech będzie później... wielmożny pan wie co ja sie zawsze lubię mądrej głowy posłuchać... to może mam powiedzieć o ten rzepak cośmy sobie oba okpili na niego? co my teraz mamy robić z tym interesem?

— To się za pozwoleniem... zobaczy... tymczasem chcę wiedzieć o tej tam — jakże się zowie... Dąbrówce! cóż, dowiedziałeś się czy mają pieniądze? co? gadajże już za pozwoleniem... raz!

— Za co wielmożny pan ma do nich takie złości?

— Głupiś jest i basta! Ja złości? przecież wiesz jaki jestem dobry... ja muchy nie zabiłem w swem życiu... ale co kto winien, to oddać powinien, taki to już porządek na świecie.

(*Dalszy ciąg nastąpi.*)

zwierzchnictwo nad Tonkinem umilkły a nawet zlązowały się z wieściami groźnego charakteru. Może to być nacisk Tamizy na Sekwanę, rządu angielskiego, u którego zapewne markiz Tseng poszedł szukać pośredniczącego poparcia, na rząd francuski...

Takby wnosić przynajmniej wypadało z silnego po nad dyplomatyczny zwyczaj *démenti* wróżb pokojowych, z jakiem wystąpił organ Gladstonea, *Daily News*. Przeczy on, aby nieporozumienie Francji z Chinami uśmierzyło się, aby Li Hung Chang zawarł już ugodę z panem Tricou, aby Chiny wyrzekły się zwierzchnictwa nad Anamem... Ugoda, według *Daily News*, przyszłaby tylko wtedy do skutku, gdyby Francja to zwierzchnictwo uznała, w zamian za co Chiny gotowe byłyby przyjąć w zasadzie traktat zawarty w r. 1874 pomiędzy Francją i Anamem.

Pobrzękują nawet szablą... W południowych prowincjach Chin, jak Yünnan, Kwangsi i Kwangtung mają się koncentrować bataljony „niebieskiego państwa".

Br. Z.

Ofiary wieku.

Cechą, piętnującą stosunki handlowo-przemysłowe obecnego stulecia, są tak zwane w codziennem życiu giełdy—bankructwa; wyrobiły one już sobie naturalne obywatelstwo w rzędzie objawów życia ekonomicznego, uzyskały stempel opinji kupieckiej.

Upadek wielkiej czy małej firmy robi dziś wrażenie tylko mniej lub więcej przemijające. Z szachownicy zawodów handlowych pionek schodzi niepostrzeżenie, zamatowanie króla kończy się upadkiem partji. Codziennie niemal padają ofiary drobne, nie sięgające głębiej swoim wpływem, schodzące z widowni bez hałasu.

O upadku potężniejszej siły, przeciwnie, wszyscy wiedzą, lecz pamiętają także nienadługo! Roczniki giełdowe zapisują się bardzo szybko, a świat kupiecki i przemysłowy nie zna tradycji i ksiąg heraldycznych... Wyjątek stanowią większej doniosłości wypadki, którym też dla odróżnienia nadano imię specjalne „krachów", lecz te są istotnie wyjątkami, nie dającemi się zastosować do reguły codziennego życia. Tu zaś mówimy właśnie tylko o tej regule.

Zaprzeczyć się nie da, iż ta droga, po której toczą się dziś stosunki handlowe, posiada dość znaczne spadki, skoro jednych prowadzi do szczytu potęgi materjalnej równie szybko i łatwo, jak innych strąca w przepaście. To też nie wątpimy, iż prędzej czy później od spadków tych i pochyłości bronić będą podróżnych tamy bezpieczeństwa, przez prawodawstwo zbudowane. Lecz zanim to nastąpi, jeszcze wiele może upłynąć czasu i wiele też upaść ofiar wieku.

W ostatnich czasach i u nas coraz częściej wydarzają się wypadki bankructw, firmy upadają, na ich miejsce powstają nowe, inne się dźwigają, słowem zaczynamy doświadczać pierwszych owoców ekonomicznego postępu. Dopóki byliśmy wyłącznie rolnikami, nie znaliśmy potrzeby gorączką złota zwanej. Charakter rolnictwa, spokojny, nie rzucający się na jakikolwiekbądź hazard, usuwał możność zarówno szybkiego zbogacania się, jak i gwałtownego upadania. Lecz oto zaczął się budzić do życia przemysł wielki, powstało wiele fabryk, poruszył się handel, zakreślając szybko szerokie koła stosunków, powstał kredyt itd., a razem z tem wszystkiem nadeszły do nas i... bankructwa.

Ruch na polu pracy i przykłady korzystnych rezultatów przedsięwzięć wywoływały licznych naśladowców, którzy wnosili i dotąd jeszcze wnoszą do interesu mało co, oprócz gorącej chęci prędkiego dojścia do majątku. Brak im za to znajomości fachowej, niezbędnej w każdej sprawie, brak cierpliwości i odpowiednich kapitałów. Gorączka prowadzi częstokroć na bezdroża. Wszak podstępne bankructwa nie są dziś tajemnicą. Świat kupiecki zaś jest bardzo pobłażliwy i toleruje wiele grzechów, pobudzając pośrednio do ich rozszerzania się.

To też od lat kilku coraz częściej przychodzi nam notować bankructwa nietylko w Warszawie, lecz przedewszystkiem i głównie na prowincji. W roku zeszłym wydarzyło się kilka poważnych upadłości w fabrycznych miastach gubernji piotrkowskiej, w r. b. znowu się tam powtarzają bankructwa, a ich echo odbija się i w innych miastach, jak Kielce, gdzie świeżo ogłoszono dwie upadłości o poważnych pasywach. Jest to więc objaw o tyle zastraszający, iż niepodobna pominąć go milczeniem.

Wprawdzie sfera stosunków handlowych i przemysłowych jest polem działania najbardziej samodzielnego i indywidualnego, tak, iż nie można jej podporządkowywać stałym regułom, niemniej jednak zwrócenie uwagi powszechnej na szerzące się złe powinno wywołać refleksję w kołach zainteresowanych i pobudzić większą ogledność. Przeniesienie punktu ciężkości bankructw przemysłowo-handlowych na prowincję jest wielce objawem wysoce ujemnym. W wielkiem bowiem ognisku życia ekonomicznego gdzie się ścierają potężniejsze interesy i gdzie ostrzejszą jest walka konkurencyjna, muszą też być pewne jej ofiary, lecz w naszych miastach prowincjonalnych, dopiero wybijających się na wierzch, zaledwie próbujących sił swoich, częste upadłości mogą oddziałać niekorzystnie, usuwając z obiegu kapitały prywatne i podkopując słaby jeszcze kredyt.

Jeżeli chodzi o środki zaradcze przeciwko bankructwom na prowincji, to te muszą być dwóch kategoryj, stosownie do przyczyn, wywołujących upadłości. Bankructwa pochodzą z winy upadających, mimowolnej lub umyślnej. W pierwszym wypadku występują przyczyny czysto osobiste, jak nieumiejętność zarządu majątkiem, lekkomyślność itd., w drugim znowu mamy bankructwo podstępne. Przeciwko pierwszej przyczynie mogą działać jedynie szkoły specjalne, handlowe i przemysłowe, dopóki więc tych nie będzie, dopóty liczba ofiar wieku wzrastać musi; wreszcie przeciwko drugiej przyczynie działa prawo karne.

Lecz oprócz przyczyn czysto osobistych, są jeszcze przyczyny zewnętrzne, częstokroć bardzo wpływowe, jak np. brak łatwego i dogodnego kredytu. Kupiec lub przemysłowiec, w potrzebie kapitału, a w braku instytucyj kredytowych, zmuszony jest szukać pomocy lichwiarskiej, która zwykle prowadzi do zguby. Na tę przyczynę środek leży w stowarzyszeniach wzajemnego kredytu, w towarzystwach zaliczkowo-wkładowych i t. d., których prowincji naszej brak, jak brak jej szkół specjalnych.

Oto środki, które mogłyby skutecznie przyczynić się, jeżeli nie do zupełnego usunięcia podstaw bankructw, to przynajmniej do zmniejszenia ich ilości i rozmiarów. Bankructwa być muszą, jak muszą być ludzie mniej i więcej zdolni, kupcy mniej i więcej obrotni i zasobni. Lecz w mocy naszej są środki złagodzenia tej *dura lex* obecnych stosunków.

Jeżeli ich nie użyjemy, ilość ofiar wieku stale będzie wzrastała, a kronika bankructw szybko się zapełniała.

K. W.

Wystawa krakowska.

Komitet, zawiązany celem urządzenia wystawy krakowskiej, nie mogąc na razie dla pewnych chwilowych trudności odpowiadać listownie na mnożące się zapytania, prośby o informację co do szczegółów i warunków przesyłki, oraz zabezpieczanie drogocennych nieraz pamiątek, których posiadacze coraz liczniej zgłaszają się z różnych stron kraju i z zagranicy, pośpiesza ogłosić tymczasowo, co następuje.

1) Listy i przesyłki prosimy obecnie, dla uproszczenia manipulacji odbioru, adresować: „Do prezydjum miasta Krakowa, na ręce komitetu urządzającego wystawę zabytków z epoki Jana Sobieskiego w Krakowie, gmach kasy oszczędności, na dole."

2) Jakkolwiek wystawa urządzoną będzie w Sukiennicach, dla bezpieczniejszego przechowania aż do chwili jej otwarcia przedmiotów wcześniej nadsyłanych, komitet postarał się o skład od ognia i włamania pewny, w gmachu kasy oszczędności. Tam też utworzonem zostanie z dniem 1-ym lipca stałe i bez przerwy funkcjonujące biuro wystawy, dla załatwiania wszelkich pism i spraw z wystawą związek mających. Aż do tej chwili łaskawi korespondenci raczą być pobłażliwi wobec nieuniknionej zwłoki wodpowiedzi na ich listy.

3) Koszta przesyłki przedmiotów, przeznaczonych na wystawę, komitet gotów jest pokryć z funduszów wystawy, jakkolwiek te zbyt wielkiemi nie są; zresztą jest nadzieja, że większa część kolei krajowych zechce udzielić bezpłatnego przewozu lub zniżyć cenę jego dla pak przeznaczonych na wystawę i jako takie deklarowanych.

4) Co do ulg w opłacie przewozowego, co do formalności na komorach granicznych, tudzież wszystkich szczegółów przesyłki, ogłoszoną zostanie niebawem dokładna instrukcja dla wysyłających, którą się też roześle wszystkim do wzięcia udziału w wystawie zaproszonym.

5) Wreszcie wszystkim, którzyby czy to przez pomyłkę poczty, czy przez zapomnienie komitetu, nie otrzymali zaproszenia, ośmielamy się niniejszem przypomnieć, że wystawa trwać będzie od 11-go września do końca października b. r. Urządzaną jest ona staraniem reprezentacji miasta Krakowa. Obejmować ma nietylko pamiątki po samym królu Janie III, lecz w ogóle wszelkie przedmioty pochodzące z wieku XVII-go, a rzucające światło na ówczesny stan sztuki, przemysłu, wykształcenia umysłowego, życia domowego, obyczajów, sztuki wojennej itd., a zatem:

portrety, obrazy, rzeźby, minjatury, kobierce, gobeliny, makaty, obicia, aparaty kościelne, chorągwie, ubiory, hafty i wszelkie tkaniny;

meble, skrzynie, szafy, sprzęty kościelne, żerandole, zegary stojące;

szkło, witraże, porcelany, fajanse, kafle, wyroby garncarskie;

wyroby złote, srebrne, miedziane, bronzowe, mosiężne, cynowe do urządzenia lub ozdoby kościołów i domów służące;

przedmioty t. zw. drobnej sztuki, jak: mozaiki, kamee, rzeźby i wyroby z kości słoniowej, bursztynu, szyldkretu, szlachetnych kamieni, muszli, perłowej macicy, inkrustacje i intarsje;

zbroje, części ubrania lub uzbrojenia wojskowego, broń palna i sieczna, znaki wojskowe i urzędowe, rzędy na konie, siodła, zaprzęgi, czapraki;

drobne kosztowności, zegarki, klejnoty do stroju służące, tabakierki, plakietki, emalje itp.;

godła cechowe, instrumenta muzyczne, wyroby ślusarskie, wszelkie pamiątki;

medale, monety, sztychy, widoki bitew, autografy znakomitych osób, rękopisy, rzadsze druki, oprawy książek, karty geograficzne, narzędzia astronomiczne, miernicze, fizyczne, osobliwości wszelkiego rodzaju itp.;

słowem wszystko o ile pochodzi z lat 1600 do 1700, lub odnosi się do osób i wydarzeń z owego czasu.

Upraszamy wszystkie dzienniki i pisma perjodyczne polskie o uprzejme bezpłatne ogłoszenie tego zawiadomienia.

Kraków dnia 25-go czerwca r. 1883-go.

Komitet urządzający wystawę zabytków z epoki Sobieskiego.

Popis Instytutu muzycznego.

Wczoraj w południe odbył się w salach redutowych doroczny popis uczniów i uczennic tutejszego instytutu muzycznego.

Wykonanie programu, obejmującego 18 numerów, trwało od godziny 1-ej do 5-ej; w ciągu tych cztérech godzin publiczność licznie zgromadzona i sympatyzująca z instytucją w dobre powierzoną ręce, miała sposobność zapoznać się z materjałem artystycznym, znajdującym się obecnie w naszem konserwatorjum.

Ilościowo ten materjał przedstawiał się wczoraj dość pokaźnie, co do jakości — trzeba przyznać, że między popisującymi się uczniami i uczennicami dał się uczuć brak wybitniejszych talentów i że w ogóle zdolności tych młodych aspirantów do sztuki, z małemi wyjątkami, nie przechodziły średniej miary.

Nie jestto wina instytucji, która nie ma za zadanie i nie może wytwarzać talentów; upatrywać w tem raczej należy działanie ducha czasu, który wszelkie zdolności kieruje dziś na inne drogi lub nawet na polu sztuki zużytkowuje je w celach utylitarnych.

W tym roku, tak jak w każdym od początku istnienia konserwatorjum, największa suma uzdolnień przypadła na klasę fortepianową, a w niej znów, jak wszędzie zresztą w Europie, kobiety najlepiej się prezentują.

Jedynym fortepianistą, który wczoraj występował, był p. Śliwiński (z klasy prof. Strobla); młody wirtuoz dzielnie i z pewnym polotem interpretował część sonaty Rubinsteina.

Z pomiędzy uczennic niezaprzeczonemi zdolnościami zalecają się panny Markiewiczówna i Kaunówna (z klasy prof. Schloetzera); pierwsza ma w grze życie, temperament, troszczy się widocznie przedewszystkiem o główne zarysy utworu, nie zatrzymując się zbytecznie na szczegółach, druga wykończa drobiazgowo, odznacza się delikatnością dotknięcia, poczuciem rytmiczności i elegancją interpretacji.

W klasie skrzypcowej zastanowił nas niepospolity talent małego Tauba (z klasy pr. Górskiego).

Młodziutki ten chłopiec, dziecko jeszcze, zagrał część koncertu Wieniawskiego z pewnością intonacji, z siłą w prawej ręce, z przygotowaniem technicznem, ze zrozumieniem ducha kompozycji, które zdradzają w malcu artystyczną duszę i chlubne zarazem dają świadectwo o pedagogicznym kierunku profesora.

Klasa wiolonczelowa (pr. Goebelt) miała tego samego, co w roku zeszłym zdolnego przedstawiciela, p. Sławińskiego.

Instrumenta dęte są, jak wiadomo, słabą stroną naszego instytutu; przekonaliśmy się o tem znów wczoraj przy wykonaniu uwertury koncertowej Raffa, tem większą więc pociechą był występ dobrze przygotowanego klarynecisty p. Kuczenkowa, z klasy pr. Sobolewskiego.

Jednem z ważniejszych zadań instytutu jest kształ-

enie dobrych organistów; że klasa organów jest na wysokości tego zadania, o tem świadczył popis p. Budkiewicza, ucznia pr. Śliwińskiego, który dzielnie wykonał Toccatę Hessego i Fugę Bacha.

Klasa śpiewu najsmutniej się zawsze na popisie przedstawia: dobrych głosów zupełnie brakuje, a na ten fakt, powtarzający się co rok, nikt zaradzić nie ...t w stanie ani w instytucie, ani za granicą, gdzie żaden Lamperti ubożuchnego materjału na bogaty nie przerobi.

Numer chórowego śpiewu („Powitanie wiosny” Gadego) odśpiewany był poprawnie.

W ogóle instytut, prowadzony przez dyrektora Zarzyckiego poważnie i uczciwie, robi co może, ale wobec prądów osłabiających u nas, jak zresztą wszędzie podnioślejsze aspiracje artystyczne, wobec szczupłości materjalnych środków, wobec ekonomicznych warunków wyzyskujących te aspiracje przeważnie dla potrzeb chlebowych, rola jego nie jest ani łatwą, ani wdzięczną...

WIADOMOŚCI BIEŻĄCE.

= W departamencie azjatyckim ministerstwa spraw zewnętrznych utworzono specjalną „komisję do spraw azjatyckich”, jako stały wydział departamentu.

= Pomiędzy rządem austro-węgierskim a rosyjskiem ministerstwem spraw zagranicznych toczą się układy w sprawie ustanowienia konsulatu austrjackiego w Tyflisie.

= Z powodu zbliżającego się już terminu wprowadzenia nowej organizacji sądowej w gubernjach północno-zachodnich, władze prawodawcze roztrząsały dwie kwestje—co do wynagrodzenia za przechowywanie majątków zasekwestrowanych i wynagrodzenia ekspertów za szacowanie tych majątków, oraz co do terminów sprzedaży nieruchomości w wspomnianych gubernjach; rozstrzygając te kwestje, władze prawodawcze postanowiły zastosować do gubernij północno-zachodnich przepisy, obowiązujące w tej mierze w innych okręgach sądowych.

= Do rady państwa wniesiono projekt zmian w etatach sądów okręgowych, według którego ilość członków sądu ma być powiększona; projekt dotyczy tylko kilkunastu okręgów sądowych.

= Według zapadłej już decyzji ministerstwa finansów i oświaty, żaden uniwersytet nie będzie otrzymywał jakichkolwiek zapomóg rządowych, wzamian za to żadna też suma, własność uniwersytecką stanowiąca, nie będzie przejmowana przez skarb państwa.

= Wyższe władze administracyjne wygotowały projekt przepisów, obejmujących środki ostrożności przeciwko owadom szkodliwym dla rolnictwa; projekt roztrząsa obecnie rada państwa.

= Droga żelazna warszawsko-terespolska osiągnęła w maju r. b. dochodu ogółem rs. 195,324 kop. 72, w tymże miesiącu roku zeszłego rs. 162,982 kop. $92\frac{1}{2}$, a zatem w maju r. b. dochód zwiększył się o rs. 32,341 kop. $79\frac{1}{2}$ czyli o 19·89%.

= Składy zbożowe na Pradze, o których budowie w swoim czasie donosiliśmy mają być stanowczo otwarte w przyszły poniedziałek.

= W dniu wczorajszym otwartą została linja tramwajowa „plac zamkowy — stacja towarowa kolei warszawsko-wiedeńskiej”.

= P. oberpolicmajster poleca policji wykonawczej ścisłe przestrzeganie obowiązków w sprawach sądowych i wypełnianie poleceń odnośnych władz sądowniczych w granicach przez prawo wskazanych.

= Wskutek egzaminów odbytych w szkole handlowej prywatnej w asystencji inspektora szkół m. Warszawy rz. r. st. Hornberga i przedstawicieli kupiectwa następujący uczniowie otrzymali patenta z ukończonego kursu nauk: Bach Jakub, Bratkowski Szczepan, Chmieliński Antoni, Fuk Stanisław, Heilperin Paweł, Heilperin Zygmunt, Hurwicz Pinkus, Kamocki Franciszek, Kinderfreund Aleksander, Krasnodębski Aleksander, Kroll Michał, Krol Józef, Krzywoszewski Stefan, Kołodziejski Stanisław, Comte Henryk, Odyniec Jan, Pajewski Teofil, Piędzicki Adam, Robertson Jan, Rylle Michał, Starzeński Stanisław, Stephan Stanisław, Wiszniewski Antoni, Winawer Mieczysław, Zobern Stanisław.

= W dniu 26-ym b. m. wskutek uchwały rady pedagogicznej szkoły weterynaryjnej warszawskiej otrzymali stopień lekarza weterynarji następujący studenci: pp. Bilimow Michał, Bzowski Stanisław, Czarnocki Romuald, Ganczarewicz Michał, Gorazdowski Wiktor, Groshejm Alfons, Dembiński Kazimierz, Klukow Samuel, Komornicki Stefan, Kosiński Antoni, Linzenbarth Ludwik, Małczyński Jakób, Popławski Marcelli, Płaskowicki Stanisław, Sokołowski Stanisław, Stanowski Józef, Stelmaski Piotr i Zołotarew Jan.

= W dniu dzisiejszym, o godzinie 11-ej przed południem, odbył się akt zakończenia roku szkolnego w szkole rzemiosł przy ulicy Jasnej.

= Szkoła pływania dla członków Towarzystwa wioślarskiego otwartą została na Pradze pod wałem ochronnym; członkowie pobierają naukę pod kierunkiem specjalisty.

= W dniu 22-im b. m. zmarł w Marienbadzie Feliks Szostakowski, b. marszałek powiatu taraszczańskiego, gubernji kijowskiej.

= P. Franciszek Kraszewski, syn uwięzionego w Dreznie jubilata, przesłał jednemu z wydawców tutejszych wiadomość, iż w przyszłym tygodniu, po ukończeniu badań przyrzeczono mu nareszcie widzenie się z ojcem. O samej sprawie mówi p. Fr. Kraszewski, iż jest oparta na denuncjacji i że zła wola jednego człowieka ją stworzyła. Załączony do tego pisma własnoręczny list J. I. Kraszewskiego, pisany do syna w języku niemieckim, brzmi w przekładzie jak następuje: „Mój dobry Franciszku! Widzę z otrzymanego właśnie biletu wizytowego, żeś tutaj przybył. Dziękuję ci z całego serca, ale sam nie wiem czy otrzymasz pozwolenie zobaczenia się ze mną. Wiem że masz pilne interesa około swego gospodarstwa i nie chciałbym cię narażać na straty i koszta. Staraj się poinformować i jeżeli nie ma widoków żebym cię mógł widzieć, wracaj do domu. Dopomódz mi nie możesz... Najgorszem jest to, iż jestem bardzo cierpiący. Już w Pau byłem chory, podróż musiałem odbywać ostrożnie i powoli, a teraz naturalnie nie jest lepiej. Gdybym tylko mógł być wypuszczonym za kaucją na wolną stopę, przyszedłbym może do zdrowia. Dziękuję ci gorąco, bardzo gorąco za twoje dobre serce i troskliwość o mnie. Ah! jakżebym pragnął mówić z tobą! O nieszczęściu mojem nic ci powiedzieć nie mogę. Nie pojmuję go sam. Jestto—zemsta za dobrodziejstwo... Pozdrawiam cię tysiąckrotnie, mój dobry Franciszku, wybaczcie iż mimowolnie sprawiłem wam tak nieprzyjemną niespodziankę. Pozdrów odemnie wszystkich, wszystkich z naszej rodziny. Mam nadzieję w opiece Boga... Twój serdecznie kochający *Ojciec*”.

= Z teatru i muzyki.

* Przedostatni występ Reszkówny miał chwilę odrębnie interesującą...

Była nią uroczysta scena z „Halki”, którą znakomita artystka przygotowywała od pierwszych swoich na naszej scenie występów, jako hołd genjalnemu narodowemu kompozytorowi i dopełnienie obowiązku względem swoich, wyczekujących z niecierpliwością tego wieczoru, kiedy rozgłośna zagranicą polska śpiewaczka przedstawi się w postaci bohaterki polskiej opery.

Wrażenie było elektryzujące...

Po Małgorzatach, Rachelach, Walentynach i Alicjach stanęła przed tłumem słuchaczów sympatycznie zaciekawionych Halka w najdramatyczniejszym momencie swoich smutnych dziejów sercowych, kiedy po ślubie „Janka sokoła” powstaje z omdlenia na schodach wiejskiej kaplicy z rozpaczą w duszy, z groźbą na ustach.

Scena dobrze była przez artystkę wybraną, recitatiwa bowiem poprzedzające śmiertelną kołysankę dały jej sposobność porwać publiczność patetyczną deklamacyjnością dykcji, której frazesy energiczne, przejmujące, wybiegały na salę z potężną siłą.

Liryczna chwila tej sceny, arja „O mój maleńki”, wzruszyła całe audytorjum do głębi łzawym nastrojem i zachwyciła artystycznem wykończeniem tego fragmentu—całość zostawia w publiczności warszawskiej piękne a niezatarte wspomnienie.

Dziękowano też Reszkównie powstaniem z miejsc, oklaskami, kwiatami, słowem jak kto mógł; a byli tacy co mogli bogaciej i okazalej, bo wręczeniem artystce wspaniałego daru.

Należał się primadonnie ten dar (brylantowa syrena, zręczne skojarzenie godła miasta i symbolu śpiewaczki) i słusznie uczynili ci, którzy go ofiarowali, mając ku temu możność; całe jednak znalezienie się Reszkówny, spełniającej z godnością od dwóch prawie miesięcy rolę szlachetnej ofiarodawczyni, świadczy, że jej więcej chodzi o inne brylanty, o łzy, które miłosierdzie i sztuka wyciska, aniżeli o te które artystce ani kobiecie piękniejszej już nie przysporzą ozdoby...

* J. Reszkówna wystąpi po raz ostatni we wtorek.

Powtórzone będzie widowisko wczorajsze, t. j. pojedyńcze akty: „Fausta”, „Halki” i „Hugonotów”.

* Repertuar teatru letniego na przyszły tydzień zapowiada co następuje:

Jutro „Bal maskowy” (pierwszy debiut p. Andrzejewskiego); poniedziałek „Odetta”; wtorek „Jacuś”; środa „Carmen”, czwartek „Oj, młody, młody!”; piątek „Mąż na wsi”; sobota „Bal maskowy” (drugi debiut p. Andrzejewskiego); niedziela „Niewdzięczny wiek.”

* Według ostatniego polecenia prezesa dyrekcji wszyscy artyści dramatyczni mają być obowiązani do grywania w teatrze nowym, a to celem podniesienia tegoż teatru, w którym od pewnego czasu ustawiczne bywają pustki.

W sztuce p. t. „Zagroda sobkowa”, obsadzonej stosownie do powyższego zlecenia, grać mają między innymi p. Rakiewiczowa, pp. Kotarbiński, Galasiewicz i inni.

* Podobno układy prowadzone z p. Wasilewskim nie doszły do skutku.

Opera więc nasza przez parę miesięcy letnich pozbawioną będzie pierwszego basisty!

* „Mignon” Thomasa, tylokrotnie zapowiadana, a próbowana już od kilku miesięcy, i w przyszłym tygodniu nie będzie jeszcze odśpiewaną...

* Sprzedaży programów podczas jutrzejszego koncertu na rzecz schronienia dla nauczycielek, raczyły się podjąć przy wejściu do sali od teatru wielkiego panie: Maurycowa hr. Potocka z córką hr. Natalją, od strony zaś teatru rozmaitości Jadwiga Brzezińska i Anna Leska z panną Siewersówną.

Pozostałe bilety będą jeszcze do nabycia jutro w magazynie Golińskiego pod filarami, a od godziny 10-ej rano w starej kasie teatru wielkiego.

Interesujący program koncertu podamy na właściwem miejscu.

Udział takich artystów jak Reszkówna, Barcewicz i Zarzycki wystarczy za najlepszą zachętę...

* *Presse* wiedeńska, zdając sprawę z egzaminu uczennic konserwatorjum wiedeńskiego, wyróżnia zaszczytnie działalność warszawianki p. Matyldy Brühlówny.

Zdaniem recenzenta poważnego tego dziennika, rodaczka nasza obdarzoną jest dźwięcznym i silnym sopranem, w wybornej szkole wykształconym.

Wykonaniem sceny z „Aidy” i „Afrykanki” panna B. dowiodła też talentu scenicznego.

Młoda śpiewaczka ma wkrótce zawitać do Warszawy.

= Odjazd nuncjusza.

Nuncjusz papieski msgr Vannutelli w dniu wczorajszym, jak było zapowiedzianem, celebrował wspólnie z JE. ks. arcybiskupem Popielem tak zwaną mszę rzymską.

Wnętrze kościoła katedralnego przybrano wspaniale kwiatami i wieńcami, fasadę również przystrojono w kwiaty, wieńce, ulicę zaś Świętojańską i część placu Zamkowego wysypano zielenią.

U drzwi katedry ks. kanonik Dietrich na czele kapituły powitał przybyłego przy odgłosie dzwonów legata papieskiego, który następnie wprowadzony został procesjonalnie do kościoła.

Nabożeństwo odprawiane według osobnego rytuału wielkie czyniło wrażenie na zgromadzonych, z których bardzo niewielu mogło mieć sposobność widzenia mszy św., odprawianej uroczyście przez dwóch tak wysokich dostojników kościoła.

Z kazalnicy odezwał się ks. Rembieliński, który zakończył przemowę piękną w klasycznej łacinie wypowiedzianą apostrofą do legata.

Po nabożeństwie, które zakończyło się udzieleniem ludowi przez legata błogosławieństwa apostolskiego, obaj arcybiskupi, odprowadzeni procesjonalnie do drzwi katedry, odjechali oczekującym otwartym powozem.

Wieczorem po godzinie 10 ej msgr Vannutelli opuścił apartament zajmowany w hotelu europejskim, i udał się na dworzec kolei wraz z członkami legacji.

Na dworcu oczekiwał odjeżdżającego dostojnego gościa ks. arcybiskup Popiel, oraz wielu przedstawicieli duchowieństwa i osób świeckich płci obojga.

Po pożegnaniu się z obecnymi i udzieleniu im błogosławieństwa, msgr Vannutelli odjechał o godzinie 11-ej.

= Na kościół.

Na onegdajszej uroczystości poświęcenia kamienia węgielnego pod nowy kościół św. Barbary składki i ofiary wpływały żwawo.

Zbieraniem składek zajmowały się panie Ludwikowa Górska, żona prezesa komitetu budowy kościoła, Franciszkowa Łapińska, żona członka tegoż komitetu, hr. Małachowska i hr. Przezdziecka.

W gotówce zebrano rs. 500, przeważnie z ofiar kilkunastokopiejkowych od uboższych parafjan...

Nadto Ida hr. Mostowska ofiarowała 100 rs. gotówką, własnoręczny bilet na 3,000 rs., które mają być wypłacone kościołowi po śmierci ofiarodawczy-

ni, oraz przyrzekła sprawić potrzebną dla kościoła bieliznę.

P. Szpringerowa znowu przeznaczyła dla nowej świątyni duży obraz olejny Przemienienia Pańskiego, zarząd drogi warszawsko-wiedeńskiej podjął się budowy jednego ołtarza, a fabryka Lilpopa i sp. drugiego własnym kosztem.

Ktoś wreszcie ofiarował wspaniały żyrandol kryształowy.

Parafjanki nakoniec podjęły się wykonania wielkiego dywanu.

Pierwsze więc ofiary—hojne...

Oby tak dalej!

= Jubileusz.

W dniu wczorajszym profesor uniwersytetu głośny operator, dr Wincenty Kosiński, obchodził 25 letni jubileusz zawodu lekarskiego.

Z powodu tej uroczystości prof. Kosiński złożył warszawskiemu Towarzystwu lekarskiemu sumę 8,000 rs., jako fundusz żelazny, od którego czwarta część procentów ma być obracaną na wsparcia i zapomogi dla wdów i sierot po lekarzach pozostałych, reszta zaś, to jest trzy czwarte, procentów na udzielanie bezprocentowych pożyczek młodzieży poświęcającej się nauce medycyny.

Hojna ta ofiara w kołach lekarzy naszych z żywem uznaniem przyjętą została.

W tym samym dniu obchodzili podobną rocznicę znani i szanowani w mieści naszem lekarze drowie Bolesław Gepner i Aleksander Heinrich.

= *Art. nad.*

Szanowny redaktorze!

Na wiosnę r. z. p. Jan Ordęga, właściciel m. Żelechowa z przyległościami, przyszedł mi w pomoc znaczną pożyczką na budowę wzorowego gmachu szkolnego—obecnie zaś ofiarował sumę rs. 1,000 (tysiąc) na założenie muzeum pedagogicznego lub powiększenie bibljoteki przy szkole zostającej pod moim kierunkiem, a w danej chwili przeniesionej do wyżej wzmiankowanego gmachu.

Za tak wysoce obywatelską pomoc, ofiarowaną szkole w najważniejszej chwili, gdyż w chwili gruntownego jej przekształcenia i rozszerzenia działalności, niech mi wolno będzie w imieniu uczącej się młodzieży złożyć serdeczne podziękowanie sz. ofiarodawcy.

Z poważaniem
Wojciech Górski.

= Kolonje letnie.

W dniu dzisiejszym wyprawione będą dwie pierwsze partje „dzieci warszawskich", zdążających na kolonje letnie.

Wyjazd nastąpi o godzinie 5½ po połndniu z mieszkania propagatora przedsięwzięcia dra Fritschego (Mazowiecka nr 4).

= Regaty.

Ku wieczorowi gorącego świątecznego dnia odbyły się w dniu wczorajszym regaty młodego a sympatycznego Towarzystwa wioślarskiego.

Kilkadziesiąt tysięcy osób zajęło brzegi Wisły, most po obu stronach i statki krążące na środku rzeki.

Wprost ulicy Bednarskiej mieściła się przystań Towarzystwa ubrana kwieciem, flagami, przy której urządzono ozdobny kiosk dla dam rozdających zwycięzcom nagrody.

Komitet Towarzystwa i starterzy znajdowali się na rządowym statku „Wiśle", sędziowie zaś na łodzi „Mewie" umieszczonej w środku Wisły.

Szereg biegów rozpoczął wyścig „bąków" czterowiosłowych pod sternictwem pp. Chojnackiego (flaga czerwona) i Malhomme'a (flaga niebieska).

Wioślarze na obu łodziach zarówno byli dzielni, p. Chojnacki jednak, sternik flagi czerwonej, zboczył z toru, wskutek czego zwycięstwo odniosła flaga niebieska, bezustannie trzymająca się najsilniejszego prądu rzeki i po mistrzowsku przez nieporównanego na torze naszym wioślarza p. Malhomme'a kierowana.

Wioślarzami zwycięskimi flagi niebieskiej byli pp. Trepte, Konczak, Dzierzbicki i Borman.

Drugim był bieg „kajaków" (grenlandczyków) od przystani w dół rzeki z powrotem 2,000 metrów.

Jechali pp. Tuszewski (flaga czerwona) i Riegert (flaga biała).

Ten ostatni, jak zapewniają, jeden z najlepszych wioślarzy, wyprzedził pana T. o długość czterech łodzi.

Bieg „sculingów" (parówek) był mniej interesującym, gdyż p. Hilkner (kurtka niebieska), będąc niedysponowanym, wiosłował bardzo słabo i tym sposobem dał się rażąco wyprzedzić p. Weltzweblowi (flaga czerwona).

Wyścig „Krakusa" i „Wandy" (łodzie ośmiowiosłowe) zaciekawił żywo smakujące w nowym sporcie tłumy.

Pp. sternicy Cybulski (flaga czerwona) i Bukowski (flaga niebieska) dwa razy wymijali się na przestrzeni 3,000 metrów (z za cytadeli do przystani), wreszcie „Krakus" przy widocznej energji wioślarzy wyprzedził sporo rywalkę „Wandę".

Załogę zwycięską stanowili wioślarze: Bokalski, Błoński, Zarzycki, Lechowski, Garbowski, Kowalski, Siwoń i Zamoyski, pod sternictwem p. Bukowskiego.

Do powtórnego biegu „sculingów" (dłuższych) stawił się tylko p. Matysek i płynąc nadzwyczaj szybko dobił się nagrody.

„Bąki" czterowiosłowe kończyły szereg wyścigów członków Towarzystwa.

I tym razem szczęście sprzyjało barwie niebieskiej, albowiem sternik p. Szmit z wioślarzami pp. Peelem, Grotowskim, Idzikowskim i Weimarem wyprzedził potężnie p. Nipanicza (flaga czerwona), płynącego z dość słabą osadą.

Do wyścigu przewoźników (nagrody pieniężne rs. 15, 10 i 5) stawiło się pięciu kandydatów na łodziach zwyczajnych, z osadą każda po trzech ludzi.

W biegu tym zwycięzcami za „rumanie" byli: na pierwszej łodzi: Parzniewski, Wyrzykowski, Saganowski, na drugiej łodzi Redman, Laskowski i Liedke, wreszcie na trzeciej łodzi Demerfeld, Oszczepalski i Kalicki.

Regaty dobiegły końca.

W kiosku na przystani uprzejme panie przypięły zwycięzcom medale, zapaśnicy podali sobie prawice, publiczność zaś oczekiwała iluminacji wieczornej.

Korowód z ogniami bengalskiemi nie przyszedł do skutku, gdyż po skończonych regatach członkowie popłynęli gremialnie na Kępę, kilka zaś łódek koło mostu paliły ognie sztuczne.

Iluminacja przystani nie obyła się bez wypadku, gdyż wskutek przewrócenia lampy dach objęty został płomieniem, na szczęście szybko ugaszony został.

Towarzystwo niemałą też poniosło szkodę wskutek zatonięcia łodzi hamburskiej „Grażyny", która użytą była do wytknięcia toru.

Chłopca znajdującego się w łodzi zdołała uratować krążąca w pobliżu łódka spacerowa.

Tu zaznaczyć się godzi, iż „Yacht-klub" asystował całemu aktowi w łodziach i na parowcu mieszczącym dygnitarzy obu towarzystw z prezesem konsulem J. Rawiczem na czele.

= Z nad brzegów Wisły.

Zewsząd dochodzą nas wieści o przyborze wody na Wiśle.

Dziś już wysokość jej sięga 9 stóp 10 cali, a przybór nie ustaje, owszem zdaje się być dopiero w samym początku.

Przyczyny tego nagłego podniesienia się wody *Kor. płoc.* dopatruje w wiejącej od dość dawna *morce* i silnych ulewach.

Rolnicy nadwiślańscy powinni przyśpieszyć zbiór siana z łąk nadbrzeżnych.

= Atak obłędu.

W dniu wczorajszym już o zmroku, pewne towarzystwo, złożone z kilkunastu osób, używało w dwóch łodziach przejażdżki na Wiśle.

Nagle z jednej łodzi wychyla się pani *** i wpada do wody.

Znajdujący się w drugiej łódce dwaj panowie z pomocą przewoźnika zdołali tonącą wyratować.

Wyratowana jednak, zamiast podziękować swoim zbawcom, zaczęła ich łajać za nieproszoną pomoc i powtórnie usiłowała rzucić się w nurty Wisły.

Okazało się, iż pani *** uległa atakowi obłędu, spowodowanemu stratą dwojga dzieci, zmarłych przed kilku tygodniami na błonicę...

= Na uczynku.

W dniu wczorajszym wieczorem, na ulicy Dzielnej, przytrzymano jakąś kobietę, która usiłowała podrzucić dziecię.

Dziecię to było nieżywe i jak się zdaje zmarło nienaturalną śmiercią, co zresztą sekcja sądowa wykaże.

Kobieta ta przybyła z Przasnysza i opowiada, iż dziecię powierzone jej przez nieznajomą osobę w drodze zmarło.

= **Wypadki.** Na Nalewkach podniesiono jakąś kobietę niewiadomego nazwiska w stanie zupełnej bezprzytomności; odwieziono ją do szpitala starozakonnych.—Na ulicy Stawki Katarzyna W. najechana przez wóz upadła i złamała nogę.—Naprzeciwko Solca Stanisław G., tokarz, kąpiąc się zaczął tonąć, został jednak przez dwóch przewoźników wyratowany.—Z rusztowania na Muranowskiej pod nrem 3 spadł cieśla Piotr Sz., wskutek czego uległ niebezpiecznemu wstrząśnięciu mózgu.—Na Mokotowskiej pod nrem 7 Konstanty B. zranił niebezpiecznie w głowę 14-letnią dziewczynę Stanisławę N.

= Wybory.

W gminie Wawer, w powiecie warszawskim, odbyły się wybory na wójta gminy.

Z pomiędzy kilku kandydatów wyborcy jednomyślnością głosów powołali na ten urząd dotychczasowego wójta p. Hermana.

= Olbrzymie straty.

Burze i grady, spadłe niedawno w jędrzejowskiem, zrządziły strat rolnikom na przeszło 180,000 rubli.

Ośmnaście folwarków zostało bez zboża...

Ubezpieczenia nie pokryją nawet dziesiątej części szkody.

= Bankructwo.

W Kielcach ogłoszono niedawno dwie upadłości handlowe o pasywach blisko 150,000 rs.

Jedna dotyczy kantoru wekslowego, druga handlu żelazem.

= Smutny wypadek.

W dniu 27-ym b. m. uczeń szkoły technicznej w Lublinie, 17-ty rok życia liczący, uderzył pilnikiem ślusarskim czeladnika krawieckiego tak silnie, iż życiu jego zagraża poważne niebezpieczeństwo.

Podobno przyczyną sprzeczki, a następnie uderzenia była... zazdrość o kobietę!

Ze świata.

× **Proces Tisza-Eszlar.** *Posiedzenie ósme dnia 27-go b. m.* Na wstępie oznajmia dr Friedmann, iż pomimo sądowego wyroku nie zdjęto dotąd żandarmskiego nadzoru z domu oskarżonej o ubieranie trupa Estery, Grossbergowej. Grozi, iż obrońcy zmuszeni będą zwrócić się wprost do rządu, prosząc o opiekę nad świadkami, których terroryzować nie sądu jest rzeczą. Z zeznań przesłuchanej najpierw macochy Moritza, Scharfowej, okazuje się, iż chłopak odznaczał się zawsze popędliwością, nieposłuszeństwem i — tchórzostwem. Kłamał często, a w gniewie zapominał się do tego stopnia, iż raz na nią rzucił nożem. Karano go, lecz bez nadużycia rodzicielskiej władzy. Moritz przy obiedzie nie opowiadał wcale o zabójstwie Estery, jak również brat jego Samuel nigdy sam jej o tem nie wspominał. Synagogę własnoręcznie mąż jej zamknął w sobotę po obiedzie, przekonawszy się, iż nikogo już niema w bóżnicy. Z pasierbem od chwili uwięzienia nie wolno jej było ani widzieć się, ani rozmawiać, a pozostawała w niem ona od 24-go maja do 3-go listopada. Na parę tygodni przed uwolnieniem powiedział jej sędzia śledczy o co jest obwinioną i przesłuchiwał ją zawsze sam, bez świadków. Moritz Scharf zjawia się w sali, wchodząc do niej nie przez drzwi, któremi przybywają świadkowie, lecz wejściem przeznaczonem dla publiczności. Obrońca Heumann zwraca na to uwagę i otrzymuje odpowiedź, iż Moritz dlatego ma własny swój pokój w gmachu komitatu, iż pozostaje pod administracyjnym nadzorem. Zeznania Moritza niewiele się różnią od poprzednich. Pomimo zaprzeczeń ze strony świadków i oskarżonych, obstaje przy tem, iż macocha dobrze znała Esterę, która dnia 1-go kwietnia znajdowała się w ich domu, i że Reczky nigdy go nie bił i nie straszył. „Niech zawołają pana Peczely'ego, ten zaświadczy, iż mówię prawdę!" dodaje Moritz niezmięszany niczem. Rzecz prosta, iż wszystkie zeznania Reczky'ego potwierdza. U kasztelana Hentera, pod którego opieką pozostaje, bywa wielu „wielmożnych panów", którzy często rozmawiają z nim o sprawie tiszaeszlarskiej, a wszystkie anti-semickie dzienniki przechodzą przez ręce dziecka, czerpiącego z nich nienawiść dla żydów i gorącą chęć wyrzeczenia sie swej religji i narodowości. Konfrontowany z Marją Lesko i Danekiem, zaprzecza stanowczo ich zeznaniom. Do szczegółów podpatrzenia zabójstwa dodaje, iż drzwi synagogi były podówczas zaryglowane lub na klucz zamknięte, a zaś przez dziurkę zamku patrzał wciąż lewem okiem, gdyż prawe ma o wiele słabsze. Eötvös żąda dla stwierdzenia tego ostatniego szczegółu ekspertyzy lekarskiej i zwraca się do prezydującego z prośbą o przedłożenie sądowi szczegółowego sprawozdania z czynności Moritza w ciągu pozostawania jego pod aresztem i z opieki nad nim, a to w celu dowiedzenia, iż świadek żadnym nie ulegał wpływom, mogącym szczerość jego zeznań krępować. Wśród ogólnego zaciekawienia staje przed sądem komisarz bezpieczeństwa Daniel Barcza i zdaje relację z całej swej działalności w roztrząsającej się sprawie. Podjął się dobrowolnie i z zamiłowania swego fachu odnalezienia nici przewodniej w zawikłanym eszlarskim procesie, o którym tyle swego czasu mówiono i pisano. Udał się do Eszlaru i na własną rękę rozpoczął poszukiwania. W tym celu zaprzyjaźnił się w Henterem i zapewniwszy go, iż poprzysiągł sobie sprawę eszlarską rozjaśnić, a z żydów, chociażby ich tysiące przeciw niemu powstało, prawdę wydusić — wyjednał pozwolenie na przesłuchanie Moritza. W tem miejscu świadek dostaje z zanadrza zwój papieru, objaśniając, iż na własne żądanie Hentera notował każde słowo Scharfa. Henter był świadkiem przesłuchania. Moritz powtórzył komisarzowi słowo w słowo całą historję podpatrzonego morderstwa, wzmiankując nawiasowo, iż Estera miała wtedy na sobie suknię czerwoną. Barcza jął namawiać go do zeznania samej tylko prawdy, bez niepotrzebnych dodatków i wtedy po

namyśle rzekł mu Moritz: „Jeżeli już mam szczerą prawdę powiedzieć, to nic nie widziałem“. Powodu kłamstwa nie wyjaśnia atoli, przyznając tylko, iż go razy kilka za uszy wydarto, a Peczely zapowiedział mu, że jeśli coś widział a milczeć będzie, to pójdzie do więzienia, jeśli zaś opowie wszystko jak należy, to go w tej chwili na wolność wypuszczą. Sam Peczely zręcznie badany następnie przez komisarza, przyznał się, iż zeznania wymógł na Moritzu groźbą okropnego więzienia. Ostatecznie Barcza zaprzecza z oburzeniem pogłosce, jakoby izraelici przekupić go chcieli. Nadto zapytany przez Heumanna, czy odczytane przezeń notatki są oryginałem, odpowiada, że są tylko kopją nazajutrz po przesłuchaniu Moritza spisaną z pamięci, notatki bowiem oryginalne, wskutek nalegań Hentera, natychmiast spalić musiał. Te które Barcza odczytał, przyłączono do aktów procesu. Moritz twierdzi, iż na zapytanie jego co do zeznań, odrzekł tylko: „O cóż chodzi, jeśli nie są prawdziwe, to niech będą takiemi“. Barcza był dla niego prywatną osobą, nie zaś żadnym sędzią śledczym. Zawezwany Henter zadaje kłam słowom świadka, o żadnych notatkach nie przypomina sobie, Moritzowi zalecił tylko nie paplać o niczem przed obcemi osobami. wie tylko, że Barcza wspomniał mu o jakichś bajecznych sumach otrzymanych od żydów... Wśród publiczności, zachowującej się przez ciąg zeznań nader burzliwie. powstaje hałas i krzyki: „Aha!“ „A widzicie!“ i t. p. Prezydujący wzywa ją do porządku. Na zapytanie Eötvösa H. odpowiada, iż opiekę nad Moritzem przyjął wskutek ustnego rozporządzenia wice-żupana, iż ten zalecił mu również trzymać go w odosobnieniu, a on, Henter, jako wierny sługa, spełniał co do joty rozkazy zwierzchnika. W końcu przesłuchania H. czuje się blizkim omdlenia i oddala się z sali. Prezydujący wzywa Peczely'ego i odczytuje cichym i stłumionym głosem akt urzędowy, opiewający, iż obecny sekretarz sądowy, lat 23 mający, skazany został w roku 1859-ym przez sąd krajowy w Koszycach na piętnaście lat ciężkiego więzienia za niemoralny sposób życia, podejrzenia o mnogie kradzieże, a w szczególności za zabójstwo wspólnie z niejaką Anną Takacs dokonane. Peczely nie znajduje na te słowa odpowiedzi. Na wniosek prokuratora sąd postanawia nie odbierać przysięgi od Reczky'ego, jako już związanego przysięgą złożoną przy objęciu urzędu, oraz od Peczely'ego, jako osobistości, z której zeznaniami liczyć się nie można. Na tem zawieszono posiedzenie.

≌ W dniu 23-im czerwca r. b. pobłogosławiony został przez Jks. Matuszewskiego, w kościele parafjalnym św. Krzyża, związek małżeński pomiędzy panną Aleksandrą **Łypaczewską**, córką ś. p. Aleksandra i żyjącej Justyny z Wierzbickich Łypaczewskiej, a panem Adamem **Śniegockim**, buchalterem. Przyjaciele i znajomi składają szczere życzenia młodej parze. —2286

Nekrologja.

† Ś. p. Feliks **Szostakowski**, b. marszałek powiatu taraszczańskiego, gubernji kijowskiej, po długich i ciężkich cierpieniach w wieku lat 77, w dniu 22 czerwca r. b. życie zakończył w Wiesbadenie. Pozostała w ciężkim smutku żona zaprasza krewnych, przyjaciół i znajomych na żałobne nabożeństwo, odbyć się mające w dniu 2 lipca, w poniedziałek, o godzinie **10 i pół** zrana, w kościele św. Józefa Oblubieńca obok skweru na Krakowskiem-Przedmieściu. —2304—

† Dnia 28 b. m. ś. p. Szymon **Leppert**, b. obywatel ziemski, po długiej i ciężkiej chorobie, przeżywszy lat 65, przeniósł się do wieczności. Stroskana żona i dzieci zapraszają krewnych, znajomych i przyjaciół na żałobne nabożeństwo odbyć się mające w niedzielę, dnia 1 lipca, o godzinie **10-ej** zrana, w kościele św. Karola Boromeusza i na wyprowadzenie zwłok z tegoż kościoła, o godzinie **6-ej** po południu. —2297—

† Doszła nas wiadomość z Galicji o nastąpionej dnia 18 b. m. śmierci ś. p. Karola margrabiego de **Huntly-Gordona**, w wieku lat 43. Zostawił po sobie żonę Walerję z hrabiów Tarnowskich i dwoje drobnych dzieci. Zgon jego przedwczesny okrył żalem nietylko rodzinę w kraju tutejszym zamieszkałą, lecz i licznych przyjaciół, których zmarły umiał sobie od najmłodszych lat zjednać. Cześć zasłużona jego pamięci! —2270—

† Nadeszła dziś w nocy wiadomość telegraficzna, iż dnia wczorajszego oddała ducha Bogu po długich cierpieniach w Turynie Michalina z książąt Radziwiłłów hrabina **Rzyszczewska**. —2366—

† W dniu 2 lipca, w poniedziałek, o godzinie **10 i pół** zrana, w kościele powązkowskim odbędzie się żałobne nabożeństwo za spokój duszy ś. p. Aleksandra **Pełszyńskiego**, doktora medycyny, po którem nastąpi przeniesienie zwłok do grobu familijnego, na które stroskana żona i dzieci zapraszają krewnych, kolegów i znajomych. —2294—

† W dniu 1 lipca, o godzinie **9-ej** zrana, w kościele powązkowskim odprawioną zostanie msza św. za duszę Michała Józefa **Tokarskiego**, a to z legatu przez Józefę Tokarską uczynionego; o czem nadzór cmentarza interesowanych zawiadamia. —645—

† **Zapraszam szanownych kolegów i koleżanki**, oraz znajomych i przyjaciół na żałobne nabożeństwo w kościele św. Krzyża, w dniu 3 lipca r. b., we wtorek, o godzinie **10-ej** zrana odbyć się mające za duszę ś. p. nieodżałowanego Karola **Studzińskiego**, zasłużonego profesora warszawskiego instytutu muzycznego.

Wdzięczny uczeń instytutu muzycznego
—642— **Wacław Sm.....**

† Składam najserdeczniejsze podziękowanie szanownym przyjaciołom, kolegom, artystom, uczennicom i uczniom ś. p. męża mojego za okazane współczucie i udział szlachetny w oddaniu ostatniej przysługi pamięci jego.
—2295— **Anna Janotka z córką i synem.**

† Szanownym kolegom, przyjaciołom i znajomym, którzy raczyli uczestniczyć w dniu 28 czerwca r. b. przy odprowadzeniu drogich mi zwłok ś. p. męża mego Edwarda **Praussa** na miejsce wiecznego spoczynku, składam serdeczne Bóz zapłać. **Teofila Prauss.** —2298

† Krewnym i znajomym, którzy raczyli uczestniczyć w bolesnym pogrzebie ś. p. matki mojej, a przedewszystkiem przyjaznym sercom, które w mojej nieobecności otaczały chorą troskliwem czuwaniem i włożyły na swoje barki staranie około ostatniej posługi, składam w imieniu własnem i mojego rodzeństwa wyrazy głębokiej niewygasłej wdzięczności.
—2299— **Aleksander Pawłowski.**

Z Cesarstwa.

Petersburg 28-go czerwca.—Przy ministerjum wojny wkrótce ma być ustanowioną komisja, która zajmie się zbadaniem kwestji zdania kolei żabińsko-pińskiej w ręce ministerstwa komunikacyj. W skład tej komisji wejdą przedstawiciele ministerjów wojny, komunikacyj, finansów, dóbr państwa i kontroli państwa.

Petersburg 28-go czerwca.—Dzienniki zaznaczają pogłoskę, jaka rozeszła się między członkami petersburskiej rady miejskiej, jakoby wybór p. Stasiulewicza, znanego publicysty, na towarzysza prezesa tejże rady nie zyskał zatwierdzenia ministra spraw wewnętrznych.

Petersburg 28-go czerwca. — Do Odessy przybyła komisja wysłana przez armję rumuńską, złożona z kilku oficerów, weterynarza i kilku żołnierzy w celu zakupu koni dla armji.

Ostatnia poczta „Kurjera Warszawskiego".

Praga czeska 28-go czerwca. — Przy dzisiejszych wyborach do sejmu praskiego z kurji mniejszych posiadłości wyszło z urny 48-iu czechów a 31 niemców.

Gastein 28 go czerwca.—Książę Aleksander bułgarski przybył tu wczoraj na trzytygodniową kurację. Cesarz Wilhelm przybędzie pomiędzy d. 15-ym a 18-ym lipca.

Bruksella 29-go czerwca. Centralna sekcja izby deputowanych odrzuciła czterema głosami przeciw trzem projekt rządowy o podatku od alkoholu a przyjęła czterema głosami przeciw trzem projekt o reformie wyborczej.

Londyn 28-go czerwca.—W izbie gmin odpowiada lord Fitzmaurice na zapytanie Wolfa, iż rząd otrzymał na wnioski angielskie co do kanału Sueskiego, zawarte w nocie z d. 3 stycznia, od kilku mocarstw uwagi przyjacielskiego charakteru. Dotąd wszelako nie osiągnięto stanowczego porozumienia.

Konstantynopol 27-go czerwca. — *Turquie* powiada, że odpowiedzialność za wybuch cholery w Egipcie spada na Anglję, która stanęła na przeszkodzie podjęciu środków ostrożności w czasie, gdy nadeszły pierwsze wiadomości o cholerze w Bombaju.

Konstantynopol 28-go czerwca. — Przedstawiciele mocarstw zgromadzą się jutro, celem powzięcia postanowień co do sposobów powstrzymania cholery. Okręty, przychodzące z portów egipskich, ulegają tu dziesięciodniowej kwarantannie w Dardanellach.

Aleksandrja 28 go czerwca. — Biuro Reutera. Ostatniej doby zmarło w Damiecie 113 osób na cholerę; w Mansurze w ostatnich dniach było jedenaście wypadków, z tych cztery śmiertelne. Wczoraj pokazała się cholera i w Port Said. Okrętom płynącym przez kanał zabroniono przeto zbliżać się do stacji.

Telegramy własne
„Kurjera Warszawskiego“.

(*Otrzymane wczoraj.*)

Petersburg 29-go czerwca.

W dniu wczorajszym odbyło się uroczyste otwarcie nowopobudowanych kanałów świrskiego i siaskiego. Uroczystość tę raczyli zaszczycić swoją obecnością Najjaśniejsi Państwo wraz z Następcą Tronu i Wielkimi Książętami Jerzym i Aleksym Aleksandrowiczem, oraz Księżną Edymburską. Po przyjęciu rozmaitych deputacyj, do których Najjaśniejszy Pan raczył przemawiać, Najjaśniejsza Pani srebrnemi nożyczkami z pokładu cesarskiego yachtu przecięła wstęgę zamykającą kanał. Uroczystość zakończyła się około godziny 12-ej, poczem Najjaśniejsi Państwo raczyli niezwłocznie powrócić do Petersburga.

Petersburg 29-go czerwca.

Wczoraj szerzyły się tu znów dwa wielkie pożary. W nocy spalił się wielki skład drzewa Pawłowa, a w ciągu dnia na kanale Obwodczym warsztat stolarski Zassa i garbarnia Pawłowa za rogatką moskiewską. Straty bardzo znaczne. O wielkim pożarze na wyspie Gutujewskiej dzienniki donoszą, iż towarzystwo asekuracyjne „Rosya“ poniosło strat do 800,000 rs., a towarzystwo rosyjskie do 450,000 rs. Inne towarzystwa poniosły mniejsze szkody. Dzięki reasekuracji w towarzystwach zagranicznych większa część ogólnej straty 1,350,000 rs. spadła na te ostatnie.

Konstantynopol 29-go czerwca.

Jutro zbierze się konferencja przedstawicieli mocarstw, mająca zająć się obmyśleniem środków przeciw cholerze.

(*Otrzymane dziś.*)

Lwów 30-go czerwca.

W przyszłym tygodniu wyjeżdża do Wiednia deputacja tutejszej rady miejskiej, która przedstawić ma cesarzowi na osobnem posłuchaniu prośbę miasta o przeniesienie głównych zarządów kolei galicyjskich do kraju.

Lwów 30-go czerwca.

Fremdenblatt energicznie zaprzecza wieściom, jakoby hr. Potocki zamierzał usunąć się z posady namiestnika Galicji.

Wiedeń 30-go czerwca.

Albańczycy, skoncentrowani dotąd w swoich pozycjach, odmawiają żądaniu złożenia broni. Hafiz basza ogłosił nagrodę 300 lirów za ujęcie przewódzcy

Berlin 30-go czerwca.

Akwizgran dotknięty został w dniu wczorajszym klęską wielkiego pożaru. Spłonęło kilka ulic wraz z gmachem ratusza miejskiego.

Paryż 30-go czerwca.

W Tunisie wydarła się i zbiegła z więzień konsularnych cała banda fałszerzów monety.

Paryż 30-go czerwca.

Prawo o deportacji niepoprawnych przestępców zostało wczoraj przyjęte w trzeciem czytaniu przez izbę deputowanych.

Londyn 30-go czerwca.

Izba lordów odrzuciła bill, przyzwalający na małżeństwo wdowca z siostrą zmarłej żony.

Belgrad 30-go czerwca.

Rząd postanowił ufortyfikować Nisz i Kragujewacz.

Kair 30-go czerwca.

Z Aleksandrji donoszą, że wzdłuż kanału Mahmuda wybuchła zaraza na bydło, ponieważ fełłahy wrzucają doń padlinę.

GIEŁDA
Dnia 30-go czerwca roku 1883-go.

Usposobienie giełdy warszawskiej dzisiejszej było stanowczo zwyżkowe.

Jakkolwiek wiadomości z przedgiełdowych zebrań w Berlinie bezzmienne przyniosły szacowania wartości rubli na 199.50 i 199.75, objawiający się jednak nieco większy niż dotychczas popyt wywołał ze strony oddawców większą wstrzemięźliwość i pozwolił na wzrost kursów walut zagranicznych. Pomimo to jednak kursa notowane powyżej równi berlińskiej za dodaniem kosztów tranzakcji nie przeszły.

Za weksle długoterminowe na **Berlin**, również jak za krótkoterminowe żądano 50.25, to jest 7½ kop. drożej niż we czwartek. Z początku znajdowali się jednak oddawcy po 50.10 i po tej cenie kilka tranzakcyj dopełniono, nieco później jednak kurs weksli na Berlin podskoczył zaraz o 5 kop. do 50.15, w końcu zaś 50.20 płacić musiano. W **porównaniu a kur-**

sem końcowym czwartkowym znajdziemy i tu podwyżkę $7\frac{1}{2}$ kop. wynoszącą.

Na pomniejsze miasta niemieckie tylko krótkoterminowe w obrocie po $50.12\frac{1}{2}$—5—10 kop. drożej niż we czwartek.

Na **Londyn** tranzakcyj wcale nie dokonywano. Żądanie pozostało niezmienione 10.20 za f. szt.

Na **Paryż** o 5 kop. drożej żądano—40.75 za 100 fr. Płacono zaraz z początku drożej o $2\frac{1}{2}$ kop.—$40.62\frac{1}{2}$, później 40.65 za weksle krótkoterminowe.

Na **Wiedeń** tylko w żądaniu zanotowano podwyżkę o 5 kop. na 100 fl., w wekslach krótkoterminowych do 85.85.

Ogół obrotów wekslowych w ogóle dosyć średni—jednakże jak na dzień sobotni był on większy niż zwykle.

Listy likwidacyjne utrzymały się przy żądaniach czwartkowych 88.45 za większe i 88.30 za mniejsze. Tranzakcyj niemi nie dokonywano.

Pożyczka wschodnia odzyskała straty w ostatnich dniach poniesione i wróciła do kursu płaconego 92 przy żądaniu 92.20.

Listy zastawne ziemskie w serji I i II bez obrotów. Notujemy tu wysokie żądania za serji I lit. A 100.45, B 100.35, małe 100.25, serji II A i B 100.35, małe 100.20, serji III A 100.35, za B żądano 100.30, płacono 100.10 do 100.25, małe w żądaniu po 100.10. Tejże serji lit. A kupowano po 100.25.

Miejskie 96, 93.65, 93.45 i 92.75 w żądaniu. Płacono chętnie 93.60 za serję II i 92.60 za IV.

Łódzkie 86.85 i 84.15. Te ostatnie po 84 płacono i jeszcze by się kupcy po tej cenie znaleźli.

Listy zastawne rosyjskiego tow. wzajemnego kredytu ziemskiego po 136.50 płacono.

Akcje bez obrotu. Pomimo wysokich cen ofiarowywanych oddawców nie znajdowano.

Zanotowano też kurs półimperjałów 8.38 — stosunkowo nizki, gdyż równy petersburskiemu.

Godzina $12\frac{1}{2}$. Usposobienie mocne. 50.20 za weksle na Berlin chętnie płacono.

J. W.

WYKAZ DEPESZ

otrzymanych przez warszawską centralną stację telegraficzną w d. 28-ym czerwca roku 1883-go, a niedoręczonych adresantom, z powodu niedokładnych adresów:

Jan Wodonin, Świętokrzyska 29,—Stanisław Wolawski dla Razenneryca,—Lechowski, Ogrodowa,—Ruzincki, Muranowska, — Majewski, Ujazdowska 27, — Henryk Zalcman,— Wyrostkiewicz, Chmielna 62, — Zina Gołukińska, hotel Brühlowski,—Subjekt Ziatnin, Bracka 3, — Girdwojn, Wspólna 34,—Widok 15,— Chondzynska, Chmielna 35. W dniu 29-ym czerwca: Laszczyński Jakób, — Józef Markusfeld, Włodzimierska, — Dzielna 11, Lazar Gincberg, — Marszałkowska 27 narożny, Staniaszek,—Nowolipie 14, Gudelski.—Nalewki 31, Zusmann, —Trzeciński Złota 13,— Krucza nr 5, Paulina Tukałło, — Twarda 6, Grabska, — Bracka 15, Zaleski Wyczałkowski, — Sienna nr 11, Paweł Popławski, — Slawski, hotel Saski,— Królewska, pierwszy dom Wachwachowa, — Sisenia hotel 57, inżenier Szulc, — Ludwik Minicer, Dobra nr 19, pani Materko,—Nalewki 43, Abram Szmulowicz,—Adam Krasiński, Swiętokrzyska 17,— Nowolipie nr 5, Leibchen,—Wilner,— Abram Gelbfisch,— Czysta 6, Swoboda dla Radzimierskiego.

Uwaga. Osoby, życzące odebrać którą z wyżej wymienionych depesz, winny przedstawić stacji telegraficznej dowód legitymacyjny.

Wysokość wody na rzece Wiśle stóp 9 cali 10.

TEATRA.

LETNI (w ogrodzie Saskim): Dziś: „Bibiński“ i „Oj młody, młody!“. Jutro: „Bal maskowy“. — NOWY (przy ulicy Królewskiej): Dziś: „Nieprzyjaciel kobiet“, „Piękna młynarka“, „U ciotuni“ i „Wujaszek Alfonsa“. Jutro: „Życie paryskie“.

Teatr „Nowy Świat“

(ulica Nowy-Świat nr 41)

Dziś: „Wesoła wojna“.

„Alhambra“

(drugi teatr Nowy-Świat, ul. Miodowa)

Dziś: „Romans paryski“. —2017—

Cyrk Ciniselli.

Dziś wielkie przedstawienie.

Szczegóły w afiszach i programach wieczornych. Początek o godzinie 8-ej wieczorem. —529—

— Pan Ignacy ***Leszczyński*** w dniu dzisiejszym wyjechał za granicę. —2296—

Dyrektor Towarzystwa „Harmonja“

ma zaszczyt zawiadomić szanownych członków, iż wspólna przejażdżka do Jabłonny statkiem parowym, będzie miała miejsce w przyszłą niedzielę, dnia 19-go czerwca (1-go lipca) r. b.

—2291— Otto Partowicz.

Telefony warszawskie.

Wykaz

abonentów połączonych ze stacją centralną w ciągu ostatniego tygodnia.

267. Warszawska fabryka tasiem gumowych (skład i zarząd), Nalewki 9.

282. Warszawska fabryka tasiem gumowych (fabryka), Krochmalna 42.

Zarząd kolei konnej

w Warszawie

podaje do publicznej wiadomości, że do dnia 10-go sierpnia r. b. przyjmować będzie oferty na dostawę siana i słomy dla wszystkich koni w przeciągu czasu od 1-go stycznia 1884 roku do 1-go stycznia 1885 roku.

Ilość przybliżona rocznie potrzebna jest około 44,000 pudów siana i 30,000 pudów słomy.

Warunki dostawy przejrzeć można w biurze zarządu, ulica Sierakowska nr 1, każdodziennie od godziny 12-ej do 1-ej po południu. (630)

— ***Krajewski,*** wyższy nauczyciel kaligrafji, w krótkim czasie poprawia charakter pisania osobom bez różnicy płci i wieku, Nowy-Świat 24. (2292)

Rada zarządzająca Towarzystwa

dróg żelaznych

warszawsko-wiedeńskiej i warszawsko-bydgoskiej.

Z dniem 1-ym (13-tym) lipca r. b., wprowadzona zostanie w wykonanie nowa taryfa spocjalna dla przewozu zboża ze stacyj drogi żelaznej griazi-carycyńskiej do stacyj dróg żelaznych warszawsko-wiedeńskiej i warszawsko-bydgoskiej. w zamian taryfy z dnia 15 (27) kwietnia r. b. —643—

— ***D-sta Idzikowski,*** b. asystent przy wied. szkole dentystycznej (Leszno nr 1, od 10—6) wstawia sztuczne zęby najpraktyczniejszym systemem, w najlepszem wykończeniu, z gwarancją 3-letnią, po rs. 2. Codziennie od 1—2 wyjmuje zęby bez bólu, za pomocą gazu znieczulającego. (634)

— ***Dr Meyerson*** leczy specjalnie choroby ***gardła, nosa*** i ***uszów.*** Tłomackie 3. Od św. Jana Leszno nr 10. Przyjmuje od 4—6 p. p. (626)

— Dentysta ***M. H. Neumark,*** b. wychowaniec specjalnych szkół dentystycznych w Ameryce, przez lat 12 bez przerwy w mieście tutejszem praktykujący, wstawia zęby po rs. 2 najlepszym systemem amerykańskim. ***Tłomackie*** nr ***9.*** —2138—

LECZNICA

Nowy-Swiat nr 55 (wprost Ordynackiego).

Od 9—10. Choroby weneryczne i skórne, dr **T. Żera**.
Od 10—11. Choroby szczęk i zębów, dr **Piotrowski**.
Od 10—11. Choroby wewnętrzne, specjalnie gardła i płuc, dr **J. Pawiński.**
Od 11—12. Choroby weneryczne i skórne, dr **J. Diehl.**
Od 11—12. Choroby nerwowe i organów moczopłciowych, dr **M. Brunner.**
Od 12—1. Chor. uszów, poniedziałki i piątki, dr **Taczanowski.**
Od 12—1 Choroby wewnętrzne, codziennie, prócz poniedziałku i piątku dr **Baczyński.**
Od 12—1. Choroby kobiece, dr **Rogoziński.**
Od 1—2. Choroby weneryczne i skórne, dr **T. Anders.**
Od 1—2. Choroby wewnętrzne i dzieci, dr **Zacharewicz.**
Od 2—3. Choroby chirurgiczne, dr **J. Zawadzki.**
Od 2—3. Choroby kobiece, dr **J. Szczygielski.**
Od 3—4. Choroby oczów, dr **Przybylski.**
Od 3—4. Choroby wewnętrzne, dr **Br. Chrostowski.**

Opłata za poradę 25 kopiejek. —203—

APTEKA NA SZMULOWIZNIE

A. W. Filanowicza, 1924

z rozporządzenia właściwej władzy z filjalnej zamieniona na centralną, odpowiednio urządzona, zaopatrzoną została we wszystkie środki lekarskie i wody mineralne tak krajowe jak zagraniczne, o czem mam honor uwiadomić publiczność i pp. doktorów

— ***D-sta M. Landau*** mieszka od 20 lat przy ulicy Długiej 32. —575—

— ***Herbatę*** ostatniego zbioru z pierwszorzędnych plantacyj po cenach hurtowych sprzedaje detalicznie dom rolniczy „Henryk hr. Skarbek i Wiktor hr. Roniker“.

Senatorska nr 28. —560—

— Wiadomo powszechnie, jak rozległe zastosowanie znajduje gliceryna w wyrobach chemicznych i przekonano się, że jestto preparat nie dający się w wielu wypadkach niczem zastąpić. To wyjątkowe wzięcie gliceryny należy przypisać tylko wyjątkowym jej własnościom. Ale nietylko np. mydło glicerynowe jest tak cenione, próbowano—zwłaszcza za granicą—glicerynę i do fabrykacji szuwaksu zastosować, a osiągnięte ztąd rezultoty nadzwyczaj pomyślne, nadają prawdziwą wartość takiemu wyrobowi.

Szuwaks glicerynowy konserwuje wybornie obuwie, nadając skórze miękkość i trwałość, odznacza się świetnym połyskiem i nie zanieczyszcza ubrania — przytem zaleca się tem, że mała bardzo jego ilość wystarcza do nacierenia na obuwie.

Każdy człowiek oszczędny, chcąc nosić jaknajdłużej całe buty, ojcowie licznych rodzin, wszyscy niechaj spróbują ***szuwaksu glicerynowego fabryki S. Glińskiego w Warszawie,*** a przekonają się o znakomitych jego własnościach.

Dostać można wszędzie po sklepach w Warszawie i Królestwie, oraz w głównym składzie ul. ***Nowy-Swiat nr 67 (w b. pałacu hr. Zamoyskich).*** Puszki po kop. 3, 5, $7\frac{1}{2}$, 10, 15 i 30. Funt tylko kop. 15. —531—

Hawańskie prawdziwe Cygara

i wielki wybór ***cygar*** pod tańszą, starą banderolą z petersburskich, ryskich i miejscowych fabryk, oraz ***tytonie prawdziwe arabskie i tureckie,*** przygotowywane wyłącznie na zamówienie składu pod rozmaitemi markami od 2 do 10 rs. za funt i ***papierosy obstalunkowe*** z długiemi i zwyczajnemi mundsztukami i bez, rozmaitych formatów, aromatyczne, mocne i słabe od 60 kop. do 3 rs. za 100 sztuk, które to wyroby otrzymuje skład z renomowanych fabryk ***Babadagły i Br. Etikow, Georgija Kufudi*** i ***P. W. Łamba z Odessy, J. Ajwaza z Charkowa*** i ***S. B. Duruncza z Kremenczuga.***

Maszynki i ***Gilzy*** jedynie z prawdziwej bibułki ***Abadie*** z Paryża, znanej dobroci z fabryki ***J. Kapłanowskiego*** w Warszawie, poleca szanownej publiczności skład tabaczny pod firmą ***„Odessa“ J. Kapłanowskiego*** w Warszawie, Senatorska ulica domu nr 6, oraz filje składu: róg Wierzbowej i Niecałej domu nr 2 i przy ulicy Nowy-Świat domu nr 15.

Panom handlującym skład czyni dogodne warunki kupna. —537—

OBICIA PAPIEROWE.

Z nadeszłym sezonem mamy honor polecić nasze bogato assortowane składy obić papierowych, nadmieniając, że tak pod względem ogromu wyrobu jak i wykwintnego gustu, przy rzeczywistej taniości naszych obić, stoimy po za obrębem wszelkiej konkurencji. (627)

Seweryn Mazur i S-ka,

plac Teatralny, pałac d. Blanka.

Dyrekcja

dróg żelaznych

warszawsko-wiedeńskiej i warszawsko-bydgoskiej

podaje niniejszem do powszechnej wiadomości, że niezależnie od biletów abonamentowych miesięcznych służących do odbywania codziennych podróży, wprowadzone zostały dla dogodności osób wyjeżdżających na letnie mieszkania w okolicach stacyj, na przestrzeni od Warszawy do Skierniewic, bilety abonamentowe, z obniżeniem 40% ceny taryfowej, służące na czterdzieści podróży w terminie dwumiesięcznym.

Bilety pomienione opatrzone są czterdziestu kuponami na 20 podróży w jednę i 20 podróży w drugą stronę. Przed odbyciem każdej podróży bilet okazać należy w kasie stacyjnej do ostemplowania odpowiedniego kuponu.

Bilety w mowie będące zamawiane być mogą w kasie biletowej stacji Warszawa. —623—

Ważna wiadomość. 2653

Rodzice i opiekunowie zamieszkali w Warszawie, pragnący przygotowanie synów lub wychowańców w naukach przez czas wakacji połączyć z podtrzymaniem ich zdrowia na letniem mi szkaniu, w pięknej miejscowości, wśród ogrodów, mogą znaleźć dla nich pomieszczenie u nauczyciela szkoły 4-klasowej realnej i zarazem przełożonego szkoły prywatnej na Woli pod Warszawą, trzeci dom za koleją Obwodową obok kancelarji wójta gminy, dom № 15. Wiadomość tamże do d. 4 lipca, od tego dnia bowiem rozpocznie się wykład nauk.—Przełożony szkoły E. Latour.

Prawdziwy środek
NA MÓLE.

Wytępiam takowe na zawsze, jak również przerabiam meble, materace i inne rzeczy, urządzam markizy i werendy, robię rolety i zakładam firanki. Wyjeżdżam na prowincję za przesłanym mi adresem. Przeprowadzam umiejętnie i bardzo tanio, nie posiłkując się blagą jak to czynią zagraniczni. Zadaniem mojem będzie to, żeby robić sumiennie i tanio. Mam nadzieję że współrodacy moi, zechcą przyjść mi w pomoc i dając pracę zaszczycą swojem zaufaniem, № 54, róg Bednarskiej, w Zakładzie mlecznym.

Józef Poteralski, Tapicer. 1876

FABRYKA
Rolet płóciennych

Rolety płócienne, gładkie z frendzlą rs. 1 kop. 25; Rolety drelichowe w pasy rs. 1 kop. 50, oraz drewniane i kolorowe rolety; Gzemsy do firanek w dobrym gatunku po 50 kop. W składzie obić papierowych **S. Weisgolda**, ul. Twarda № 1, drugi dom za kościołem Wszystkich Świętych. 2424

ZOFJA ZAWADZKA
Przełożona Pensji IV-klasowej przy ulicy Długiej № 23.

Zawiadamia osoby interesowane, że zapis uczennic tak przychodnich jak i pensjonarek i półpensjonarek na rok szkolny 1883/4 będzie miał miejsce codzień od 10 Czerwca do 1-go Lipca. 2324

Obicia papierowe, Ceraty i Rolety.

Obicia gustowne i trwałe w różnych gatunkach po cenach fabrycznych nizkich i od cen fabrycznych odstępuję 10 procent nawet kupującemu za 1 rubla.

S. Weisgold, 2425
ulica DŁUGA Nr 17, róg Miodowej.

Korzystna okazja

dla pilnego młodego człowieka, mającego chęć wstąpić jako praktykant do zakładu przemysłowego. Młodzi ludzie w wieku lat 14—16-posiadający język niemiecki oraz nauki elementarne, zechcą zostawić oferty pod F. P. w Kantorze Kurjera. 2642

6 Pokoi i kuchnia

do wynajęcia.—Do sprzedania

Żyrandol Antyk.

Drukarz litograficzny

może znaleźć stałe zajęcie. — Wiadomość w drukarni Ch. Keltera, Tłomackie 9. 2 50

Powóz lekki

para szorów do sprzedania. Krucza 10b, mieszkania 1. 2367

SZYB do OKIEN

hurtowa sprzedaż i skład główny z **fabryki w Sosnowicach P. wła Ebstein**, znanych ze swej dobroci, po cenie fabrycznej w **Warszawie, Marjańska № 4,** u p.

A. Freund,

Tamże hurtowa sprzedaż 1594

Węgla kamiennego i Koksu, Portland-Cementu i Wapna, hermetycznych drzwiczek do pieców.

BRZOSKWINIE, RENKLODY, MORELE i WINOGRONA,

świeżo nadeszłe z Paryża,
poleca Handel

Braci WRÓBEL. 1870

Wody Mineralne Naturalne.

Skład Wód Mineralnych Naturalnych,
przy APTECE

M. BARCZA,
Marszałkowska Nr 18,

otrzymał wprost ze źródeł pierwsze tegoroczne transporty. Razem z wodami nadeszły wyrabiane z nich **sole, pastylki, mydło**, oraz **szlamy i ługi** mineralne.

Broszurki nadsyłane ze źródeł i przewodnik dla leczących się wodami, osobom biorącym wody, Apteka udziela bezpłatnie. 1772

KAPSUŁKI MATHEY-CAYLUS

Wyrobu D-ra Clin — Nagroda Montyon

„KAPSUŁKI MATHEY-CAYLUS z essencyi drzewa sandałowego w połączeniu z essencyami balsamicznemi są zalecane przez lekarzy na *choroby zastarzałe i nowopowstałe, białe upławy kobiet, na choroby kanału moczowego i wszelkie przypadłości kanałów moczowych*

„Z powodu delikatnej karukowej obsłonki KAPSUŁKI MATHEY-CAYLUS trawią się przez osoby najwątlejsze nawet i nie szkodzą w niczem żołądkowi"
(Gazeta Szpitali Paryskich)

Zażywać 9 do 12 kapsułek dziennie. Szczegółowy opis dodaje się do każdego flakonu. Należy wystrzegać się podrobień i wymagać jako gwarancję, na każdym flakonie KAPSUŁEK MATHEY-CAYLUS markę fabryki (zastrzeżoną) opatrzoną w podpis:

Clin & Cie i Medal Nagrody Montyon.

Nabywać można w Paryżu u Clin et Cie, 14, rue Racine; zaś w Warszawie i na prowincyi za pośrednictwem wszystkich aptekarzy u których znajdują się jednocześnie pigułki żelazne Dra Rabuteau.

Zakład Leczniczy
NAŁĘCZÓW

Stacja drogi żelaznej Nadwiślańskiej.

5 godzin drogi od Warszawy, godzina od Lublina. Poczta i Telegraf na miejscu.

CAŁY ROK OTWARTY.

Sezon letni od 15 Maja.

Zakład obszerny i wystawnie urządzony, w miejscowości malowniczej i odznaczającej się pod względem sanitarnym. Posiada przeszło 150 wygodnie urządzonych pokoi gościnnych i liczne wille prywatne w blizkości zakładu położone. Zakład rozporządza następującemi środkami leczniczemi: 1) **Leczenie wodą w specjalnie urządzonym Instytucie hydropatycznym, Gimnastyka lecznicza, Dyetetyczne stołowanie chorych, Elektroterapia,** leczenie zgęszczonem i rozrzedzonem powietrzem. 2) **Kuracja Kumysem naturalnym,** kuracja mleczna i serwatkowa. 3) **Kuracja wodami żelazistemi Nałęczowskiemi** (szczawa żelazista), oraz wszelkiemi innemi wodami mineralnemi naturalnemi i sztucznemi, kąpiele żelaziste Nałęczowskie, kąpiele borowinowe (błotne), oraz wszelkie inne kąpiele sztuczne. Nałęczów jest wskazanym we wszystkich chorobach chronicznych, głównie zaś nerwowych, katarach żołądko-kiszkowych, w katarach dróg oddechowych, osłabieniach organizmu, bezkrwistości, bladaczce, chorobach kobiecych i t. d.

Cena całodziennego utrzymania z leczeniem od trzech rubli dziennie. Bliższe objaśnienia udziela Administracja Zakładu, Dr **G. Doliński** (Dyrektor Zakładu), Dr **A. Sokołowski** (Konsultant sezonowy). 973

LAKIERY Angielskie

słynnej fabryki NOBLES & HOARE w Londynie, w oryginalnych naczyniach (gallonach), zawierające po $2^1/_2$, 5 i 10 funtów, w wielu gatunkach, otrzymał znaczny transport

Główny Skład Farb i Materjałów Malarskich

J. A. KRAUSSE,

ulica Miodowa № 10, naprzeciw Sądu Okręgowego w Warszawie
i sprzedaje takowe po cenach fabrycznych.—Nadszedł również transport

LAKIERÓW Francuzkich
różnokolorowych.

1803

PUCH

piękny, świeży, biały i szary,

TANIO,

jak również prawdziwy
EDREDON z Norwegji
i wybór **PIERZY**
własnego darcia,

poleca **specjalna** sprzedaż Puchu na **STAREJ POCZCIE, pod Zegarem.** Wchód od Nowo-Senatorskiej, wprost Hotelu Rzymskiego.

UWAGA. Przyjmuje się stale **PIERZE DO DARCIA,** od najmniejszej do największej **ilości.** 792

Komendant 3-ej baterji

Gwardyjskiej konnej Artyleryjskiej Brygady zawiadamia że w Poniedziałek 20 Czerwca (2 Lipca) r. b., o godz. 12 w południe, w lokacjach baterji w Łazienkach, odbędzie się

LICYTACJA 2644

na sprzedaż 191 par miedzianych łuskowych epoletów i metalowych przyborów, od wyszłych z użycia kasków, wagi około 9 pudów.

Do odlewni żelaza

w Pruszkowie, potrzebni są zdolni formierze (giserzy). Trzeźwi zdolni formierze dostają mieszkanie bezpłatnie. 1872

D. 22 Czerwca (4 Lipca) 1883 r., o g. 10 rano, w 3 wydziale Sądu Okręgowego w Warszawie, sprzedaną zostanie

Nieruchomość

na Nowej-Pradze, przy ul. Piaskowej, (obok bóżnicy), pod № 5/144 położona, przynosząca dochodu przeszło rs. 750 rocznie. Do kupna potrzeba 2—2,500 rs. — Bliższe wiadomości powzięć można u Komisarza Sądowego Kraskiego. Długa № 25, lub u podpisanego **Józef Goldszmit,** adwokat przys.
Miodowa № 15 2632

Potrzebny żelazny, wodny

Rezerwoar-Ciria, 2637

$1^3/_4$ metra szerokości, $3^1/_2$ metra długości, $2^1/_2$ metra wysokości, czworokańczasty, lub okrągły, w takim formacie, poszukuje fabryka kapeluszy Fritz Engelmann i S-ka, Łódź. Oferty składać można u Silberholtza, Rymarska 14.

Korzystny Interes.

W d. 24 Czerwca (6 Lipca) 1883 r., o g. 11 rano w Kancelarji Hypotecznej Ludwika Rutkiewicza Notarjusza w Warszawie, przy ul. Miodowej № 493 istniejącej sprzedaną będzie **Nieruchomość** № 2499, przy ul. Smoczej i rogu Nowolipek, składająca się z domu murowanego 2-piętrowego od frontu o 9 oknach oficyny 2-piętrowej i innych zabudowań. Dochód roczny rs. 3,500. Licytacja zacznie się od summy rs. 18,000. Vadium do licytacji oznaczone jest na rs. 2,400. 2634

NAJCZYŚCIEJSZĄ WODĘ

otrzymać można tylko z **Filtrów J. Przybyszewskiego.** Każdy sam oczyszczać może. Sprzedają się od rs. 4 w sklepach własnych: **Senatorska 20,** wprost kościoła i **Trębacka 5.** — NB. Na szczególną uwagę zasługują **Filtry szklanne.** 1858

Kajeny Proszek

na wyniszczenie robactwa domowego przewyższający proszek perski

Tynktura na pluskwy

wyniszczająca wraz z ich zarodkami

TROCICZKI

najpewniejszy środek na wyniszczenie moli, jakoteż **Proszek i Płyn** na niszczenie tychże owadów, Proszek Perski **Dalmacki,**
poleca Skład

St. Winiarskiego,

NOWY-ŚWIAT 62. 1249

Handlującym odstępuje się rabat.

SKLEP

do odstąpienia Mydlarsko-Farbiarski i z **Naftą,** z trzy-letnim kontraktem, z towarem **lub bez** a może na inny interes w okolicy **Kopernika na Krakowskiem-Przedmieściu № 20.—Wiadomość** na miejscu. — Tamże potrzeba **2-ch Sklepowych,** obeznanych **ze sklepem mydlarskim—z kaucją.** 2598

Kurs giełdy warszawskiej.

Dnia 29-go czerwca 1883 r.

Weksle:	Z końc. giełdy żąd.	płac.
Berlin 100 mar. z krótk. ter.	50.25	—.—
Londyn 1 funt sterl. " "	10 20	—.—
Paryż 100 franków " "	40.75	—.—
Wiedeń 100 guld. " "	85.85	—.—
Papiery publiczne:		
4% Listy z. 3 okr. ser. I i II	—.—	—.—
5% Listy z. nowe z r. 1869 d.	100.45	—.—
" " " m.	100.25	—.—
Listy zast. m. Warsz. serji I	96 00	—.—
" " " II	93.65	—.—
" " " III	93.45	—.—
" " " IV	92.75	—.—
Listy zast. m. Łodzi serji I	86.00	—.—
4% Listy likwidacyjne duże.	88.45	—.—
" " małe.	88.30	—.—
Bilety Banku Ces. ser. I, II i III	—.—	—.—
Ros. Poż. Premj. z roku 1864	—.—	—.—
" " " 1866	—.—	—.—
I Pożyczka wschodnia rs. 100	92 10	—.—
II " " rs. 100	92.10	—.—
III " " rs. 100	92.10	—.—
Akcje i obligacje:		
Akcje dr. żel. warsz.-w. rs. 100	112 50	—.—
Akcje dr. żel. warsz.-b. rs. 100	—.—	—.—
Akcje dr. żel. warsz.-terespol.	—.—	—.—
Akcje dr. żel. fabryczno-łódzk.	—.—	—.—
Akcje Banku handl. w Warsz.	313.50	—.—
Akcje Banku dysk. w Warsz.	313 50	—.—
Akcje Banku handl. w Łodzi.	—.—	—.—
Akcje warsz. Tow: ub. od ognia	—.—	163.50
Akcje warsz. Tow. fabr. cukru	—.—	1275.
Akcje Tow. fab. cukru Józefów	—.—	510.
Akcje Dobrzel. Tow. fab. cukru	—.—	1100.
Akcje Tow. Lilpop, Rau i Lew.	1250.	—.—
Akcje Tow. Łazienek i Łaźni	—.—	—.—
Akcje Tow. zakł. przędz. Zaw.	—.—	—.—

Wartość kuponów:

Od Listów zast. nowych 5% kop. 11½.
Od Listów z. m. Warsz. s. I i II k. 123 11/18.
Od Listów zast. m. Łodzi kop. 81 11/18.
Od listów likwidacyjnych kop. 32⅔.

TARGI „na placu Witkowskiego".

Dnia 27-go czerwca 1883 r.

	Pud od	Pud do	Korzec od	Korzec do
	kopiejek			
Pszen. 242—250 sm. i ord.	—	—	—	—
" " pstra i dobra	—	—	—	—
" " biała	—	—	—	—
" " wyborowa	—	—	800	850
Żyto wyborowe 232 funt.	—	—	900	935
" średnie	—	—	585	590
" wadliwe	—	—	550	570
Jęczmień 2 i 4 rzęd. 202 f.	—	—	—	—
Owies 141 f.	—	—	—	—
Gryka 202 f.	—	—	—	360
Rzepik letni	—	—	600	—
" zimowy 212 funt.	—	—	—	—
Rzepak rapos zim. 212 f.	—	—	—	—
Groch polny 262 funt.	—	—	—	—
Ziemniaki	—	—	—	—
Masło świeże funt	—	—	—	—
" solone pud	—	—	—	—
Siana pud	—	—	—	—
Słomy pud	—	—	—	—
Drzewo opał. twar. s. kub.	—	—	—	—
" " miękkie "	—	—	—	—

CENY ZBOŻA.

za pud na stacji „Praga" dr. żel. warsz.-teres. z dnia 27-go czerwca 1883 r.

Pszenica wyborowa 138 — 148, średnia 124—135, ordynaryjna 90—120.
Żyto wyborowe 95—97, średnie 90—94, ordynaryjne 85—83.
Jęczmień wyborowy 75—95, średni —.— ordynaryjny —.—.
Owies wyborowy 97—101, średni 90—95, ordynaryjny 80—88.
Groch 76—120. **Gryka** 100—120. **Kasza jaglana** 140—168, średnia —.—, ordynaryjna —.—.

B. Werner et Comp.

CENA OKOWITY:

z dnia 29-go czerwca 1883 roku.
Hurt. skład. garniec rs. 2 kop. 61.
" wiadro rs. 8 kop. 02⁴.

Szczyt taniości

Kołdry adamaszkowe, czysto wełn. watowe, po rs. 8.
Kołdry z indyjskiego Kaszmiru lub Tybetu, wat., cudow. po rs. 9.
Kołdry atłasowe, jedwabne, prześliczne, watowe, wszędzie po rs. 20, u mnie rs. 13.
Kołdry bajowe, czysto wełn., 3½ ł. dług. 2¾ szer., po rs. 3.50.
Kołdry weł.. angielsk. (zwane sławu ki), po rs. 4, 6 i 8.
Kołdry pikowe, najlep., różowe, niebieskie, szare, brąz, po 3.25.
Kołdry pikowe, wyborowe, białe, po rs. 3.50.
Prześcieradła pod kołdry zupełnie gotowe, z dziurkami, po rs. 1.50 i 1.80.
Prześcieradła na materace zupełnie gotowe, bez szwu 3½ dług. 2½ szer., po 90 kop.
Prześcieradłowe płótno wyborowe, 2½ łok. szer. po k. 24 łok.
Powłoczki gotowe, wybor., cretonowe, po 75 kop.
Sienniki angielskie, drelichowe, po rs. 2,

w znanym powszechnie ze swej taniości **Składzie Towarów**, róg Dzikiej i Nowolipek, dom Brauna № 1 w Warszawie. 1703

Do Składu Wódek

poszukuje się wspólnika z 1,200 rs., od dosyć dawna prosperującego interesu. (Osoba może być nie kompetentna, wstąpić może od 8 Lipca do spółki). Reflektanci zechcą złożyć oferty w Kantorze Kurjera pod lit. A. Z. 1,200. 2648

Do sprzedania za rs. 7,200, w jednem z miast powiatowych

DOM

murowany,

frontem od 3 ulic, składający się z 5 pokoi z kuchnią, sklepem i dużą salą, w którym jest hotel-zajazd, restauracja z bilardem, ogrodem owocowym, lodownią, altaną do wody sodowej, z wszelkiemi zabudowaniami gospodarskiemi, potrzebnemi do tego zakładu, na bardzo przystępnych warunkach, z powodu niemożności prowadzenia tego zakładu samemu właścicielowi.—Wiadomość: Dzika 55, przy rogatkach Powązkowskich, u Aleksandra Karwackiego. 2628

Ostrzeżenie.

Niniejszem ostrzegam żeby nikt moich weksli z żyrem mego ojca Jakóba nie nabywał, gdyż żadnych weksli płatnych na mnie nie wystawiałem, a tylko kaucyjne, które płacić nie jestem obowiązany i nie będę.

2636 **Maurycy Brünstein.**

Potrzebny jest Uczeń

do Apteki Fijałkowskiego. — Wiadomość na miejscu Nowo-Senatorska № 6. 2633

OBICIA PAPIEROWE

w największym i najgustowniejszym wyborze.

CERATY *na barchanie, obrusowe, meblowe, nieprzemakalne, posadzkowe.*
ROLETY *żaluzjowe, płocienne i drelichowe.*
GZEMSY do firanek.

Polecają po najprzystępniejszych cenach

SEWERYN MAZUR i S-ka,

Plac Teatralny, pałac Blanka. 889

HOTEL ANGIELSKI

w WARSZAWIE, WIERZBOWA 4.

Po odbudowaniu **do wydzierżawienia** od **św. Michała r. b. numerow 70,** obszerne pomieszczenia gospodarskie i służbowe, **łazienki, prysznic, pralnia, suszarnia, magle, windy** do **bielizny** i **restauracji** i wszelkie inne urządzenia, oraz dogodności odpowiednie dzisiejszym wymaganiom. — **Wiadomość na miejscu u właściciela,** lub w **Kantorze domu bankowego „H. Wawelberg", Senatorska 25, 1-sze piętro.** 1717

OBICIA PAPIEROWE

PO CENACH ZUPEŁNIE NIZKICH

w najświeższym guście i wielkim wyborze

od 10 kop., na papierze natur.
od 18 kop. gruntowane.
od 30 kop., białe złocone.

do najwspanialszych: naśladujące skórę, kretony, gobeliny, złotem i srebrem przerabiane, oraz metalowe i gładkie, w różnych kolorach:

Rolety do okien, **Ceraty, Gzemsy, Patarafki, Chodniki, Wycieraczki** do nóg kokosowe, **Rozety** i **Ozdoby** sufitowe, z papieru mache, wszelkiego rodzaju, poleca

W. MUSZEWSKI,

dawniej J. RÓŻAŃSKI,

Długa Nr 30, naprzeciw Hotelu Polskiego. 1579

W d. 28 Czerwca (10 Lipca 1883 r. o godzinie 10 z rana w Wydziale 4 Sądu Okręgowego w Warszawie, sprzedane zostaną

w drodze działów:

1) Nieruchomość № 2,683 w Warszawie przy ulicy Bednarskiej położona, wraz z całkowitem urządzeniem łazienek (Majewskiego), w tej nieruchomości mieszczącem się.—Licytacja rozpocznie się od sumy Rs. 75,055.

2) Nieruchomość № 44 przy ulicy Stare-Miasto położona. Licytacja zacznie się od sumy Rs. 27,822. — Bliższe wiadomości powziąć można u Komisarza Sądowego Gawryłowa, Świętojerska № 17 i u niżej podpisanego w Warszawie przy ulicy Świętojerskiej № 12A zamieszkałego. 2124

B. Kozanecki, adwokat przysięgły.

Ulica Wierzbowa (Hotel Angielski)

SKLEP

z 2 wystawami, 2 pokoje i przedpokój z 5-letnim kontraktem do wynajęcia od Ś-go Jana r. b. Tamże jest do odstąpienia bogate urządzenie dębowe, przydatne na Magazyn Konfekcji lub Mód, stróż wskaże. 1867

Specjalna Fabryka

Form żelaznych do szkła dla Hut

F. HORWART.

Warszawa, Leszno № 84. 2615

Malarz Pokojowy

i znaków,

podejmuje się wszelkich robót malarskich, jakoteż wyklejania pokoi i rozmaitych znaków

Ceny przystępne.

Jan Kamiński.

Aleja Jerozolimska, róg ulicy Marszałkowskiej № 38. 2603

KARETA,

Kocz z fordeklem i kilka Faetonów nowych i używanych, do sprzedania w fabryce A. Czarneckiego, ulica Orla № 10. 2566

Lando i Kareta

prawie nowe, za **przystępną cenę** do sprzedania. Wiadomość u str. ża domu, Jerozolimska № 23B, róg Marszałkowskiej. 2604

FRANCUZ

lub posiadający dobrze język francuzki, potrzebny jest na wieś do konwersacji. Bliższa wiadomość Warecka 6, mieszk. 6, w Poniedziałek d. 2 Lipca od 10—12 rano i od 3—5 po południu. 2620

Nauka i wychowanie.

Student uniwersytetu przygotowuje do egzaminów. Może w tym celu wyjechać na wieś. Wiadomość: Trębacka № 7, mieszk. 27. 10130

Student uniwersytetu poszukuje lekcyj na wyjazd lub w Warszawie. Wiadomość: Żurawia № 11A. mieszkania 11. 10199

Stancja dla dwóch uczni z wstępnej, 1-ej lub 2-giej klasy, za przystępną cenę. w blizkości gimnazjum 4-go i 5-go. z zapewnieniem pomocy w naukach i rodzicielskiej opieki, Hoża № 18A, mieszkania 26. 1353

Przez wakacje przysposabia się chłopców do 1-ej klasy, panienki i do wyższych klas Senatorska № 18 szkoła. 9878

Młoda nauczycielka z wyższym patentem z gimnazjum III przygotowuje do gimnazjum i pensji, oraz udziela średniej muzyki. Plac św. Aleksandra № 7, mieszk. 9. 9938

Uczeń klasy V pragnie przyjąć korepetycje. Nowy-Świat 56, mieszk. 11. 9946

Młoda niemka, z patentem, życzy sobie wyjechać na wieś. Ulica Karmelicka № 5, mieszkania 7. 10139

Student uniwersytetu posiadający język niemiecki, poszukuje lekcyj lub korepetycji. Hoża № 5, mieszk. 29. Wiadomość od godziny 11—5. 10120

Student, filolog udziela lekcyj języków starożytnych. St. Sz. Nowolipki 9, m. 1. 10147

Francuzka z dyplomem udziela lekcje, 3 rs. miesięcznie; a zbiorowe dla dzieci rs. 1 kop. 50. Wilcza № 2ab, mieszkania 12. 9816

Przygotowuje młodzież do średnich zakładów naukowych, przyjmuje też i na stałe pomieszczenie w każdym czasie. Nauczyciel szkoły rząd. Nowy-Świat № 8. 7883

Z upoważnienia władzy szkolnej stancja dla uczniów z korepetycją. Ulica róg Brackiej i Chmielnej № 19. Trzcińska. 9929

Z upoważnienia władzy szkolnej przyjmuję uczni wyznania mojżeszowego na stancją, zapewniając im wszelką możliwą opiekę, syn mój uczeń klasy VI gimnazjum może udzielać na żądanie korepetycje, nie mniej przysposobić początkujących w czasie wakacyj do gimnazjum; dla kształcących się w muzyce jest fortepian na miejscu. Warunki przystępne. Wiadomość do dnia 8 lipca na Marszałkowskiej № 29, mieszk. 10; od 8 lipca róg Chmielnej i Marszałkowskiej № domu od Chmielnej 29, m. 25. Tamże jest pokój z balkonem ze wspólnym przedpokojem od 8 lipca do wynajęcia. 9951

Z upoważnienia Władzy szkolnej stancja dla uczniów z korepetycją. Ulica Szczygla № 3. Zaleska. 9798

Nauczyciel szkoły realnej izraelskiej przyjmuje uczniów na stałe pomieszczenie, zapewniając im prawdziwie rodzicielską opiekę, moralne wychowanie i gruntowną pomoc w naukach. Uczniowie oprócz pomocy w naukach szkolnych, mogą korzystać z języka hebrajskiego i z innych nauk nie wchodzących w zakres szkolny. Nadmienia przytem, że przysposabia uczniów do gimnazjów szkół realnych i innych zakładów naukowych. — S. Halpern. Wielka № 18, róg Świętokrzyzkiej: od św. Jana, Dzielna 3. 10206

Student uniwersytetu poszukuje lekcyj lub korepetycyj. Adres: J. S., Miła 25A, m. 4.

Angielka nauczycielka życzy miejsca na lato w Mokotowie lub Alejach. Adresy składać w kantorze Kur. War. pod lit. L. G. N. 10202

Prof. de Préchamps Długa 23. Osoba poważna jadąca do Paryża, szuka towarzyszki na wspólny koszt, 10244

Angielka życzy dawać lekcje konwersacji za obiad w przywoitym domu. Adresy proszę zostawić w kantorze Kurjera Warszawskiego pod lit. L. G. 10202

Francuzka za konwersację może znaleźć mieszkanie z całodziennem życiem. Stare-Miasto № 11, piętro 2-gie. 10091

Student kończący akademię medyczną, życzy sobie wyjechać z chorym do wód lub na wieś. Adres: Piotrków, Kazańska. Szymański. 10062

Prof. de Préchamps Długa. 23. Niemka młoda i francuzka poszukuje posady, doskonała rekomendacja. 10243

Posady i prace.

Poszukuje się miejsca w składzie towarów kolonjalnych dla ucznia lat 17, z prowincji. Świadectwa z ukończenia 2-ch klas i dobrego prowadzenia mogą być przedstawione. Oferty uprasza się składać w kantorze Kurjera Warsz. pod lit. A. G. P. 10191

Poszukuje się buchhaltera znającego dobrze język polski, ruski i niemiecki na stałe całodzienne zajęcie. Wiadomość: Karmelicka 17, rano o 9-ej, po południu o 4-ej.

Potrzebny jest natychmiast subjekt z dobremi świadectwami i rekomendacją do składu wódek z kaucją od 300 do 400 rs., za umówionem wynagrodzeniem. Reflektanci zechcą się zgłaszać pod № 5, ulica Sosnowa do stróża tegoż domu, w razie mogąca przyjąć obowiązki te bufetowa z powyższemi warunkami może stanowisko to zająć. 10 rano.

Potrzebni są uczniowie do nauki w wieku od 14 lat, do cukierni L. Lourse & Comp. w hotelu Europejskim. 10150

Potrzebne są panny do staników i do spódnic do pracowni Janiny, ulica Świętokrzyzka № 16. 10160

Potrzebny jest zaraz na wieś o 6 mil od Warszawy zdatny ogrodnik, posiadający dobre świadectwa. Zgłosić się w godzinach rannych do 11-ej do p. Wołowskiego, ulica Włodzimierska № 10. 10241

Potrzebne panny do szycia sukien bardzo zdolne, z życiem. Ulica Zgoda № 1, dom Openheima, m. 35, 1-e piętro. 10236

Potrzebną jest zaraz maszynistka do bielizny. Wiadomość Krucza № 19, m. 11.

Panna potrzebna do szycia na maszynie. Leszno № 50, mieszk. 4. 10257

Panien potrzeba do pracowni sukien damskich i dziecinnych A. Rexer. Solna № 5.

Młody człowiek mówiący, oprócz ojczystego, językami francuzkim i niemieckim, może znaleźć natychmiast korzystną posadę. Zgłosić się na Nowy-Świat 18, mieszk. 26, każdodziennie od godz. 6-ej do 8-ej wieczorem.

Osoba znająca gospodarstwo poszukuje obowiązku którymby samodzielnie trudniła. Instytutowa 6, stróż wskaże. 1368

Uzdolniony człowiek lat 30, kawaler, biegły w rachunkowości i korespondencji, władający zarówno dobrze językiem polskim jak i niemieckim, ze stosunkami handlowemi obznajmiony, z kaucją do rs. 800 poszukuje odpowiedniej posady. Łaskawe oferty pod lit. A. D. 100 poste restante Kraków. 10247

Panny potrzebne są do maszyny pończoszniczej. Elektoralna № 13 Starost. 10166

Panny kompletnie zdatne do sukien, potrzebne zaraz. Żabia № 4, m. 13. 10240

Panna do staników jest potrzebna. Dzielna № 7B, lokalu 25. 10134

B. oficjalista warszawskiej policji poszukuje zajęcia rządcy domu. Może złożyć świadectwa i kaucję. Ul. Nizka 12a. Stolarz

Subjekt handlowy zaopatrzony dobremi świadectwami, bezżenny, lat 28, władający dobrze językiem polskim i niemieckim, życzy od dnia 13-go Lipca 1883 r. objąć miejsce subjekta handlu korzennego w Warszawie. Oferty w kantorze Kurjera pod liter. J. P.

Potrzebny jest zaraz uczeń do cukierni, dobrej konduity, w wieku lat 14 lub 15, przy rogu ulic: Świętokrzyzkiej i Marszałkowskiej № 61 nowy. 10126

Panny z obiadem, potrzebne do krawieczyzny. Ul. Grzybowska № 8. Wojcińska.

Młody człowiek (żonaty) z specjalnem technicznem wykształceniem, gruntowną znajomością języków: francuzkiego, polskiego, rosyjskiego po części niemieckiego, z kilkoletnią praktyką w największych zakładach przemysłowych kraju, poszukuje odpowiedniej posady. Adres X. Y. Z. № 100 Poste-restante w Warszawie. 9984

Potrzebne panny i podręczne do fabryki kwiatów Marji Fitkał. Ulica Długa № 16.

Osoba wykształcona, posiadająca języki: polski, francuzki, ruski, i niemiecki, poszukuje miejsca: do sprzedaży w magazynie, lub zakładzie fotograficznym, zaraz lub od kwartału. Wrazie potrzeby może złożyć kaucję. Oferty proszę składać w kantorze Kurjera Warszawskiego pod lit. W. W. 10152

Potrzebne maszynistki, podręczne i dziewczyna do nauki. Leszno 36 m. 11. 1358

Osoba inteligentna, moralna, poszukuje miejsca do dozoru dzieci, zarządu domem z całą sumiennością. Marszałkowska № 58 lit. A, mieszkania 15. 10184

Uczeń do cukierni J. Olszewskiego, potrzebny jest zaraz. Róg Krakowskiego-Przedmieścia i Oboźnej № 405/4, pierwszeństwo mają z prowincji. 10181

Potrzebni są na wieś: ekonomów dwóch i Leśniczy, wszyscy z dobremi świadectwami. Wiadomość: Wielka № 13. 10170

Uczeń potrzebny do rzeźbiarza. Aleje Jerozolimskie № 36. 10178

Potrzebny jest uczeń w wieku lat 15 do zakładu tapicerskiego. Ulica Nowy-Świat № 33. 10133

Któryby z młodych panów lekarzy życzył sobie zacząć swą praktykę na prowincji, w mieście położonem w gub. Grodzieńskiej, mającem 4 do 5,000 ludności i okolicę dużą i dobrą, przytem mieć będzie niektóre dogodności na miejscu, raczy zaraz zostawić swój adres w składzie aptecznym A. F. Galle, Senatorska, oraz naznaczyć kiedy go zastać można. 1333

Do strojów potrzebną jest panna kompletnie uzdolniona. Ulica Sienna № 11, oficyna 1-sze piętro, № 4 mieszkania. 9926

Uczennice potrzebne do krawatów. Róg Marszałkowskiej i Pięknej № 6, m. 18.

Panny posiadające własne maszyny pończosznicze, dostaną robotę z fabryki pończoch. Nowolipki № 3. 9986

Osoba młoda poszukuje miejsca do towarzystwa lub wyręczania pani domu. Adres w kantorze Kurjera Warsz. pod lit. E. T. 100.

Potrzebna jest na wieś panna służąca, z dobremi świadectwami. Wielka № 13, u rządcy. 10169

Osoba młoda, inteligentna, życzy sobie przyjąć jakie miejsce w księgarni lub redakcji. Oferty w kantorze Kurjera Warsz. pod lit. J.

Handlowiec młody poszukuje kondycji urzędnika, buchhaltera, korespondenta lub agenta fabryki na warunkach stałych, tamże załatwia kupno, sprzedaż i inkass na Warszawę z czem poleca się pp. kupcom i fabrykantom. Śliska 4/6 stróż wskaże. 10035

Potrzebny jest subjekt felczerski. Wiadomość Chmielna № 35 u felczera Kowalkowskiego. 10015

Do pracowni sukien i okryć damskich T. Nowińskiej potrzebna uzdolniona maszynistka. Elektoralna № 5. 10021

Panien uzdatnionych do szycia do bielizny na maszynie i podręcznych poszukuje szwalnia Pauliny Reich ulica Chmielna № 17. 10019

Potrzebne są zaraz panny do staników. Magazyn p. Louizy Niecała № 3. 10097

Lekarz energiczny pożądany do osady czterotysiącznej. Pensji około rs. 400. Wiad. udzielą: student p. Narkiewicz Świętokrzyzka № 25 i skład apteczny Mrozowskiego. 9256

Poszukuje się kobiety na wieś, znającej się na gospodarstwie wiejskiem, przerabianiu nabiału, praniu i pieczywie. Wiadomość przy ulicy Długiej № 34, w sklepie mydlarskim. 10020

Młoda panienka przyzwoitego prowadzenia się poszukuje odpowiedniego zajęcia w domach prywatnych na przychodnie lub na stałe, znająca się na wszelkiem szyciu domowem, w niektórych rzeczach może panią wyręczać w domu lub też wyjść z dziećmi na spacer. Ulica Senatorska № 20 w drugiem podwórzu w maglach. 1335

Potrzebna jest panna do maszyny Whelera Wilsona przy ulicy Leszczyńskiej № 14, mieszk. 1, do domu prywatnego, zgłosić się może od 4-ej godz. do 7-ej. 10018

Człowiek młody, który przed dwoma laty ukończył gimnazjum, poszukuje odpowiedniego zajęcia w jakim handlu, fabryce, kantorze itp. Oferty uprasza składać w kantorze Kurjera pod lit. A. B. C. 10070

Panny do sukien, zdatne, podręczne i do nauki, potrzebne są zaraz. Świętokrzyzka № 17. 10226

Potrzebna maszynistka do bielizny. Długa № 17, w składzie bielizny. 10204

Potrzebne są panny zdatne do szycia bielizny na maszynie, oraz i do obrabiania dziurek. Wiadomość: ulica Królewska № 19, stróż wskaże. 10190

Kupno i sprzedaż.

Fortepiany: Zagraniczny Koncertowy, Kralla, Hofera, Maleckiego i innych fabryk używane, oraz Pianina zagraniczne, nowe i używane, a także kupno i zamiana, w Składzie fortepianów, W. Słodzińskiego. Nowy-Świat № 46. 1021

Koronki ruskie, do sukien i bielizny, białe, szare, crême i czarne, po cenach bardzo przystępnych. Nowy-Świat № 19, mieszk. 17, w poprzecznej oficynie. 467

100 kapeluszy koronkowych (kapotek) dżetowych, słomkowych, (w różnych kolorach), najmodniejszych i najtańszych, oraz wielki wybór pięknych kwiatów; poleca fabryka i magazyn Sabiny i Zdzisława Fijałkowskiego. Ulica Senatorska № 18, wprost kościoła w podwórzu na dole. 1195

Meble ozdobne z 6-ciu pokoi, bardzo mało używane, całe urządzenie lub częściowo, jest do sprzedania bandzo tanio. Ulica Zielna № 4, m. № 1, na 1-m piętrze, pomiędzy Złotą i Chmielną. 8852

Meble bardzo gustowne, do sprzedania bardzo tanio, garnitur rzeźbiony orzechowy, szafy rozbierane, garnitur francuzki, szeslong, biuro, kredens, stół jadalny, stolik do samowara, tremo, regulator, stoliki do kart, lustra greckie, łóżka, szafeczki nocne, umywalka, szafki do bielizny, tualeta, dywany, firanki. Twarda № 6, w podwórzu, na lewo, w pałacyku, przy ogródku, mieszkania 41. 9441

Meble, garnitur czarny jedwabny, szafa orzechowa piękna do sukien, mniejsza do bielizny, stół jadalny dębowy, tanio do sprzedania. Żurawia № 9, m. 9. 9892

Meble do sprzedania z kilku pokoi, bardzo tanio, razem lub częściowo. Chmielna 25, druga brama od ulicy Marszałkowskiej, stróż wskaże. 9919

Meble ozdobne z 3-ch pokoi, bardzo mało używane, całe urządzenie lub częściowo do sprzedania bardzo tanio. Ulica Złota № 10, mieszk. 15, lewa oficyna na dole. 9502

Fortepian zagraniczny czarny krótki o 7-u oktawach do sprzedania. Wiadomość Żurawia 9, mieszk. 9. 9893

Garnitur mebli krytych ponsowym utrechtem, złożony z kanapy, 2 foteli, 6 krzeseł i stołu mahoniowego, z pokrowcami, jest do sprzedania i szafa duża do sukien. Chłodna № 8, 3-cie piętro, stróż wskaże. 10052

Po zwiniętym magazynie, na jednej z pierwszorzędnych ulic z przyczyny wyjazdu, jest do sprzedania 50 kapeluszy, po bardzo przystępnych cenach. Wiadomość: ulica Nowo-Senatorska, domu № 3, mieszk. 12, na 1-m piętrze w podwórzu. 10079

Tanio! Po zwiniętym interesie, z powodu braku miejsca sprzedaje się różne płótna, weby w sztukach i resztkach, bieliznę mezką, damską i stołową, skarpetki, krawaty, pończochy, chustki webowe oraz gorsy, kołnierze i mankiety do wszycia koszul, po nadzwyczaj nizkich cenach. Solna № 8, m. 27.

Meble bardzo gustowne, garnitur orzechowy, rzeźbiony, szafy rozbierane, kredens, stół jadalny, garnitur angielski, biuro mezkie, szeslong, łóżka, toaleta, szafki do bielizny, szafki nocne, umywalka, stolik do samowara, garnitur napoleonkowy, trema, lustra i firanki, tanio do sprzedania. Róg Marszałkowskiej № 26, i od Chmielnej № 27, mieszkania 30 9912

Pistoletów para czeskich, Lebedy fabryki, w ozdobnej szkatule, wraz z przyrządami, mało używane, do sprzedania. Wiadomość fabryka broni p. Sosnowskiego, Krakowskie-Przedmieście № 41. 10163

Do sprzedania garnitury czarne, stoły, łóżka orzech. u stolarza ulica Świętokrzyzka № 9. 10165

Obraz olejny kupiony przez Tow. Z. S. P. za 225 rs. jest do sprzedania za 100 rs. Tamże jest wiele innych obrazów olejnych do zbycia. Elektoralna № 29 prawa oficyna, 16 mieszk., 3-e piętro. Zastać można o g. 10.

Meble tanio do sprzedania, dwa garnitury, portjery, otomana duża otwierana i cztery wschodnie krzesła, szeslong z sześcioma napoleonkami, krzesełka czarne fantazyjne, z jadalni umeblowanie, szafy dwie wielkie masiv orzechowe, ozdobnej bardzo roboty, dwie mniejsze do bielizny, konsolki, lustra, tualeta, bibljoteka i biurko dębowe rzeźbione, biurko mniejsze orzechowe, dwa duże dywany, mniejsze nad łóżka, lampa salonowa i wisząca, chodnik, firanki i wiele sprzętów domowych. Chmielna № 13a, stróż wskaże, od godz. 10 rano do 7 wieczorem. 10162

Kredens i dwie szafy, wszystko to dębowe, elegancko wykończone, do sprzedania, ceny nizkie. Dzielna 9a, mieszk. 8. 9913

Z powodu wyjazdu jest do sprzedania maszyna (Whelera i Wilsona), sofa i stół, za bardzo nizką cenę. Leszno № 37, m. 5.

Wałach maści karej de sprzedania w koszarach lejb gwardji litewskiego pułku. Widzieć można codzień, stajenny Geszka wskaże. 9577

Meble tanio. Kilka garniturów mało używanych, 1 utrechtem kryty, oraz czarny jedwabiem i inne meble bardzo tanio. Miodowa № 13, u tapicera. 9542

Z powodu wyjazdu są do sprzedania książki prawne i encyklopedyczne, widok piękny, lustro z konsolą, suknia adamaszkowa, różne rzeczy złote i inne. Widzieć można od 11 do 3. Marszałkowska 26, m. 20. 9509

Do sprzedania: szafa do sukien, sofa z szufladą, konsolka z marmurowym blatem. Solec № 67, wiadomość u stolarza. 10065

Do sprzedania garnitur orzechowy, kozeta, sofa, szafa, 3 łóżka, stół jadalny, krzesła, komoda i t. p. za bardzo przystępną cenę. ulica Senatorska № 16, mieszk. 25. 10068

Do sprzedania kocze z fordeklami i faetony, nowe i używane. Leszno № 35. 9894

Do sprzedania fortepian. Ulica Smolna № 8, stróż wskaże. 9942

Fortepian o 7-u oktawach, w dobrym stanie, oraz bufet, stół i krzesła wiedeńskie do sprzedania bardzo tanio. Karmelicka 19, mieszkania № 7. 9970

Kwity lombardowe nabywam na dogodnych warunkach. Leszno № 37, w dystrybucji.

Potrzebna jest na wieś bryczka na resorach dobrej budowy. Kto ma zechce zgłosić się pod № 14. Świętokrzyzka do Zeidlera lokaja. 9982

Do sprzedania za rs. 50 nowa suknia bordo z ciężkiej materji. Chmielna № 2, mieszkania 2. 10173

Do sprzedania cukierniczka i lichtarze platerowane, kozetka i stolik orzechowe, komoda, szafa kuchenna, firanki kretonowe, obrus i różne pomniejsze sprzęty domowe. Pańska № 40, m. 32, na 3-em piętrze. 1357

Do zbycia szafa oszklona, o 6-u szufladach i 10-u półkach, może służyć do sklepu lub kuchni. Marszałkowska 58, w mleczarni. 10174

Garnitur mebli masiv machoniowy, włosem wyściełany, za rs. 75; kanapa dawniejszego fasonu, za rs. 10; szeslong rs. 12, kozetka rs. 18. Bielańska № 4, stróż wskaże.

Stół rozkładany o 3-ch blatach na orzech, do sprzedania rs. 18, krzeseł 6 mahoniowych wyplatanych trzciną po rs. 3 kop. 50. Ciepła № 7, mieszk. 1. 1354

Różne obrazy olejne, w ozdobnych i zwyczajnych ramach do sprzedania, za przystępną cenę. Wiadomość w kiosku obok statuy Kopernika. 10176

Do sprzedania: szafy dębowe, kaszty drukarskie, tokarnia do drzewa. Solna № 4, u stolarza. 10122

Skrzypce z ładnym i miękkim tonem są do odstąpienia. Wiadomość przy ulicy Twardej № 26, mieszk. № 1. 9940

Z powodu wyjazdu do sprzedania za bardzo przystępną cenę, meble orzechowe rzeźbione wełnianą materją bordo kryte, kanapa, kozetka, 6 krzeseł, 4 fotele, stół przed kanapę. 2 kolumny i 2 portjery. Nowy-Świat № 22, 1-e piętro. 9923

Kompletny warsztat brązowniczy ze szpungratem do sprzedania. Wiadomość Chmielna № 31, mieszk. 12, między 8 a 12. 1340

Kuce i pawie. Do sprzedania w każdym czasie kuce: ogierek i klacz 41 cali wysokości, maści karej, rasy pół arabskiej, ujeżdżone pod wierzch dla dzieci i do zaprzęgu bardzo łagodne; również kilka sztuk pięknych pawi samców. Wiadomość w kantorze hotelu Warszawsko-Wiedeńskiego. 10034

Fortepian o siedmiu oktawach, czarny, krótkiego fasonu, jest do sprzedania. Leszno № 35, mieszk. 6. 10103

Z powodu wyjazdu są do sprzedania meble, szafy, łóżka, komoda, biurko, toaleta, lustra, dywany, maszyna nożna Singera i Whelera Wilsona, porcelana, kuchenne i miedziane rzeczy, dubeltówka nowa. Nowy-Świat № 68, mieszk. 26. 10085

Szczeniaki czystej rasy neufundlandzkiej, rzadkiej piękności, są do sprzedania. Ulica Nowolipki № 3, u stróża. 10069

Sofa turecka wielka w dobrym stanie, jest do sprzedania tanio. Sienna № 4n, m. 8.

Mebli dwa garnitury urzędowej roboty, do sprzedania bardzo tanio. Marszałkowska № 34, mieszkania 28. 10063

Fortepian carré w dobrym stanie, do sprzedania za 65 rs. Solna № 7, stróż wskaże.

Do sprzedania wałach kary ze stada hr. Wojciecha Poletyło. Obejrzeć go można w stajni hrabiego Czackiego w domu № 16 przy ulicy Mazowieckiej. Stangret Paweł Krużyński udziela bliższych objaśnień. 9925

Stoły nowe bilardowe są do sprzedania u stolarza. Ulica Śliska № 26, 9933

Do sprzedania garnitur mebli rypsem krytych, składających się z kanapy, 2 foteli, 6 krzeseł i stołu, w dobrym stanie. Obejrzeć można codziennie od godz. 4—7. Ulica Graniczna № 4, mieszkania 1. 10110

Tanio! do sprzedania: książki, staroświeckie biurka, zegary, bronzy, porcelana, pierścionki z brylantami; obrazy olejne i akwarelle. Leszno 37, mieszk. 13. 8893

Chmielna № 4. Nowo otworzona fabryka rękawiczek sprzedaje wyrób bardzo tanio.

Garniturek mebli kawalerski mocny, obicie bordo za rs. 50. Świętokrzyzka № 19, stróż wskaże. 9972

Meble do sprzedania za bardzo przystępną cenę, 2 garnitury mebli rypsem krytych, oraz szafy orzechowe, kredensy dębowe, szafki do bielizny, łóżka, komody, biurka, róg Hożej i Kruczej № 15 u stolarza. 9974

Faetony nowe i używane, powóz lekki z fordekiem, perelotka ruska sprzedaje się. Krucza № 13 od Wilczej. 10093

Sto macior 2 i 3 letnich zdatnych do chowu do sprzedania. Dominium Ceranów przez Sterdyń gubernia Siedlecka pow. Sokołowski.

Dwie klacze gniade kareciane, nabyte w Janowie, dużych rozmiarów, jedna ma 6 wersz., druga $6^1/_2$, po angielskich oryginalnych ogierach z atestatem, młode po lat 5, jak najlepiej ujeżdżone, z ogromnemi chodami, które na wystawie tegorocznej otrzymały pierwszą nagrodę za gonitwę kłusem są do sprzedania z powodu wyjazdu za rs. 1500. Widzieć je można ulica Wiejska № 11, dom hr. Ożarowskiej u stangreta Aleksandra.

Do sprzedania pianino paryzkie, dwa łóżka mahoniowe, klęcznik, samowar, materace. Widok № 14, lewa oficyna, drugie piętro, od godz. 11 do 4. 1366

Do sprzedania prysznic zagraniczny, szafa jesionowa do sukien i dwie papużki zielone. Hoża № 12e, mieszkania 4, od godz. 11 z rana do 3 po południu. 10197

Szafa, szeslong i różne rzeczy do sprzedania tanio. Ulica Oboźna № domu 3. m. 1.

Maszyna pończosznicza № 11 za rs. 120, z nauką i stałą robotą, pozostawiona do sprzedania w fabryce pończoch, ulica Zgoda № 1, trzeci dom od Chmielnej. 10203

Garnitur mebli mało używany, z powodu wyjazdu jest do sprzedania za przystępną cenę. Wiadomość: ulica Świętokrzyzka № 14, stróż wskaże. 10222

Pianino nowe, amerykańskiego systemu, jest za bardzo przystępną cenę do sprzedania. Ul. Marszałkowska № 71, m. 26. 10224

Do sprzedania: komoda duża, szafka z półkami, kanapa, stolik kuchenny, skrzynia i dwie kapy na łóżka. Krakowskie-Przedmieście № 5, od 9 do 1, szwajcar wskaże.

Za bardzo przystępną cenę do sprzedania meble z czterech pokoi, które przed kilkoma laty były na urząd obstalowane. Wielka 18, mieszkania 23. 10220

Ktoby miał do odstąpienia karetę potrójną, mało używaną, z jednej z renomowanych fabryk warszawskich, zechce przysłać swój adres do szwajcara hotelu Saskiego. 10213

Z powodu nagłego wyjazdu są do sprzedania meble rozmaite jako też i całe gospodarstwo kuchenne. Wiadomość róg Brackiej i Chmielnej u stróża Antoniego № 19.

Meble wszelkiego rodzaju, nowe i używane po zwiniętym magazynie niżej kosztu; oraz sprzęty domowe i kuchenne z powodu wyjazdu wyprzedają się. Bracka № 7, m. 3.

Tanio do sprzedania dwa kredensy duże, jeden dębowy, jeden orzechowy. Wiadomość Krucza № 19 u stolarza. 10256

Garnitur czarny salonowy, lustra, garnitur gabinetowy, szafy rozbierane, kredens, stół, krzesła, otomanka, biuro dębowe, biurko damskie, łóżka bogate francuzkiego fasonu, szafki nocne, umywalnia, toaleta elegancka, szeslong, etażerki ścienne, krzesełko dziecinne, obrazy, kolumny czarne, lampy: salonowa, wisząca i ścienne, żyrandol i inne sprzęty mało używane do sprzedania. Sienna № 3, m. 4, drugi dom od Marszałkowskiej. 10255

Fortepian do sprzedania, wynajęcia bardzo tanio. Nowogrodzka № 23, m. 29. 1367

2 warsztaty stolarskie i inne narzędzia są do sprzedania. Ulica Marszałkowska № 71, m. 26. 10223

Fortepian mahoniowy o siedmiu oktawach (cena rs. 80). Wiadomość w sklepie kolonialnym róg Złotej i Wielkiej № 6, od godziny 11 rano do 1-ej po południu. 10229

Fortepian, meble, suknie, z powodu wyjazdu sprzedaje. Złota № 21, m. 31. 1337

Jest do sprzedania wóz parokonny do ciężarów. Wiadomość: Chłodna № 27, w kantorze z sieni na prawo. 10064

Skarpetki bez szwu, trwałe i wygodne. J. Billing, Marszałkowska № 57. 1256

Szafy, bufety, półki, zabezcen, do sprzedania. Pawia № 41a, w bawarji. 9781

Krzesła dębowe do pokoju jadalnego z medaljonami, do sprzedania. Wiadomość: ulica Solna № 1, u stolarza Kraszewskiego. 9254

Do sprzedania obraz olejny duży, widok Ojcowa. Ulica Karmelicka № 7, mieszk. 12.

Do sprzedania z powodu zmiany lokalu, garnitrur kryty brokatelą: sofa, kredens, szesłong, komoda, kwiaty, kufry, kosze, łóżka dla służących. Hoża № 12E, mieszk. № 1, na dole. 9248

Meble różne do sprzedania, zastać można od 11 rano do 2 po południu. Aleja Jerozolimska 5. na dole, stróż wskaże. 1285

Interesa handl. i majątk.

Świetny interes. Pralnia z najnowszemi przyborami parę lat egzystująca, z wyrobioną klijentelą w najruchliwszem miejscu, z powodu słabości właściciela zaraz do sprzedania za rs. 500. Wiadomość w biurze ogłoszeń Senatorska 18. 1330

Teatr w m. Łodzi w hotelu Victoria przy ul. Piotrkowskiej, do wynajęcia na przedstawienia teatralne, koncerta itp. Wiadomość na miejscu, u p. Dietricha, lub w Warszawie u właściciela domu ul. Elektoralna 9. 8524

Z powodu zmiany interesu, do sprzedania sklep wiktuałów spożywczych, przy ulicy Nowogrodzkiej № 15. Wiadomość tamże.

Sklep wiktuałów jest do sprzedania, bardzo korzystny, za cenę przystępną, w każdym czasie, z powodu zmiany. Ulica Pawia № 60.

Do odstąpienia w każdym czasie sklep z oknem wystawowem, pakamerą, piwnicą, z eleganckiem urządzeniem gazowem i sklepowem, z towarem lub bez, z kontraktem 6-letnim, komorne nie drogie, miejsce dobre i korzystne, przydatne na wszelki proceder, wyjąwszy szynku i t. p. zakładów. Życzący nabyć raczy zgłosić się do sklepu J. Kapłanowskiego, ul. Senatorska, w domu № 6/460.

Restauracja jest do sprzedania w każdym czasie, z całem urządzeniem, z fortepianem, bilardem, z ogrodem, lodownią napełnioną lodem. Wiadomość w kiosku na Nowym-Świecie przy Alei. 9952

Sklep z dystrybucją do sprzedania z powodu wyjazdu. Ogrodowa № 12. 1336

Restauracja w mieście powiatowem od lat 15 egzystująca, z dobrem powodzeniem, obecnie z powodu zmiany interesu jest do sprzedania. Wiadomość: Nowy-Świat № 51, mieszkania № 9, w Warszawie. 10051

Dom do sprzedania w środku miasta z placem około łokci □ 2500 do dalszej budowy, w cenie rs. 28,000 na 10% czystego dochodu. Do kupna potrzebną jest suma rs. 10,000. Reszta pozostać może na gruncie podług umowy. Oferty przyjmuje biuro ogłoszeń Senatorska 18, pod lit. O. F. G. 1346

Rs. od 100 do 200 poszukuje się pożyczki, gwarancja pewna. Adresy proszę składać w kantorze Kurjera Warszawskiego pod lit. Z. Z. № 100. 10046

Sklep spożywczy z dystrybucją jest do sprzedania, za bardzo przystępną cenę, z powodu prędkiego wyjazdu. Marszałkowska № 18 i róg Nowogrodzkiej, sklepu № 10. 10104

Majątek rolniczo-przemysłowy, włók 33, mila od Warszawy, szosą, do sprzedania, z inwentarzami. Złota 12, w dystrybucji. 9748

Sklep wiktuałów, narożny, w dobrym punkcie, jest do sprzedania za rogatką Jerozolimską, ulica Nowogrodzka № 18, dom Musiałowicza. 10118

Jest do sprzedania mleczarnia z ogródkiem, cztery krowy i z pastwiskiem, za przystępną cenę, z przyczyny nagłego wyjazdu.— Wiadomość na miejscu przy ulicy Nowolipie № 16. 10119

Zaraz do sprzedania willa w pięknej miejscowości, przy dogodnej komunikacji, 7 morgów ogrodów owocowych i park, jakoteż 20 morgów ziemi pszennej za rs. 5,000. Wiadomość z rana do godz. 10, przy ul. Wspólnej № 13, mieszkania 7. 10125

Koncesjonowane biuro realizacji dokumentów pieniężnych L. Grużewskiego, ul. Długa № 53 (po 7-ym Lipca róg Leszna i Solnej). Sprawy sądowe we wszystkich instancjach Cesarstwa i Królestwa, prowadzi własnym funduszem, za potrąceniem 10% od sumy. 1185

Sklep wiktuałów do sprzedania. Ulica Leszno № 50. 9979

Wspólnik z kapitałem rs. 8,000 potrzebny jest do rozszerzenia interesu przy pryncypalnej ulicy, dobrze procentującego. Gwarancja pewna. Chmielna № 25, m. 7. 9975

Magle angielskie do sprzedania w miejscu od 20 lat wyrobionem. Piekarska 14. 10143

Jest do sprzedania kolonja dziedziczna, z domem mieszkalnym, 100 morgów, 5 wiorst od Warszawy, z zasiewami, inwentarzem; dowiedzieć się można w domu Skwarcowa, Saski plac № 7 u stróża Justyna, od godziny 11-tej do 2-giej. 10182

Sklep wiktuałów do sprzedania. Ul. Łucka № [illegible] lit. B. 10112

Sklep dystrybucyjno-spożywczy pod filarami teatralnemi do odstąpienia. 9957

Szynk do sprzedania za bardzo przystępną cenę z powodu słabości gospodyni. Szmulowizna, dom Bindego № 101, w szynku. 9973

Magle z powodu nagłego wyjazdu są do sprzedania, bardzo korzystne. Nowy-Świat № 55.

Magle angielskie nowe do sprzedania, miejsce wyrobione. Ulica Grzybowska № 57.

Magle w każdym czasie do sprzedania. Ulica Chłodna № 12. 10228

Dystrybucja jest do odstąpienia, za bardzo nizką cenę, z powodu wyjazdu. Krakowskie-Przedmieście № 58. 10258

Dystrybucja z norymberszczyzną i materjałami piśmiennemi, z dużem oknem wystawowem i mieszkaniem do sprzedania. Ul. Kapitulna № 3. 1366

Domy dwa do sprzedania, lub zamiany na mniejszy.— także do sprzedania: piękne obrazy olejne, sztychy kolorow. paryz., niektóre meble i książki. Szkolna 1, mieszk. 3, od 9-ej do 5-ej. 10239

Sklep mydlarski i farb do sprzedania. Wiadomość: ulica Twarda № 28a. 10225

Majątek ziemski do sprzedania tanio o kilka wiorst od Warszawy, z dobremi łąkami. Rozległość 45 włók. Wiadomość: Wielka № 13, w sklepie obok bramy. 10227

Lokale.

Pokój duży od frontu, o 2-ch oknach, jest do wynajęcia od 8-go Lipca r. b. w bliskości Saskiego ogrodu. Wiadomość: Złota 5, mieszk. 31, do g. 10 rano i od 5—7 wieczorem.

Lokal parterowy z ogrodem, ozdobny, z 10 pokoi z przedpokojem, kredensem, pomieszczeniami służbowemi, ze stajnią i wozownią do wynajęcia. Woda, waterklozet i wszelkie wygody. Tamże są lokale kawalerskie. Ulica Wiejska № 1. 9354

2 pokoje, kuchnia, do wynajęcia. Wspólna № 4 od placu Aleksandra. 9400

Do najęcia od 1 lipca różne lokale: pięć, cztery, trzy i dwa pokoje z kuchniami, przedpokojami od 400 do 120 rs. rocznie. Stajnie, wozownie, place, sklep obszerny z mieszkaniem lat kilka korzystnie dzierżawiony na sprzedaż wiktuałów i obroków. Wiadomość u administratora Solec № 42 od Tamki. Tamże meble używane do sprzedania. 10216

Salon i pokój do najęcia Nowy-Świat № 20. Fortepian Kralla Seidlera do sprzedania. Wiadomość Jerozolimska, dom Loewenberga № 26, mieszk. 9. 10218

Pokoje meblowane od 18 rs. miesięcznie poleca hotel Europejski. 9945

Pokój elegancko umeblowany. Widok 21a, lokalu 3, 1-sze piętro. 9971

6 pokoi, pokoik dla sług, przedpokój, kuchnia, spiżarka, wygódka, z dwoma balkonami, komfortem, lokal suchy i ciepły, z wszelkiemi wygodami, oraz ze stajnią, wozownią lub bez, do wynajęcia zaraz. Wilcza № 15a.

Dwa duże pokoje i mała kuchenka, na 1-m piętrze, za rs. 12 miesięcznie. Złota № 43, mieszkania 12. 10195

3 pokoje, przedpokój i kuchnia, w oficynie na 2-m piętrze, zaraz do wynajęcia przy ulicy Grzybowskiej № 17. 10186

Lokal przy ulicy Senatorskiej № 22 od frontu z balkonem i sześciu oknami, złożony z 3 pokoi, przydatny na kantor, magazyn lub zakład przemysłowy do wynajęcia każdego czasu za rs. 400 rocznie. Wiadomość na miejscu lub w biurze ogłoszeń Rajchmana i Frendlera Senatorska 18. 1355

Pokój ładny na 1-m piętrze, od frontu, ze wspólnym przedpokojem, opałem, a może być i z obiadem, dla kobiety przyzwoitej, do wynajęcia w każdym czasie. Ogrodowa № 17, mieszkania 6. 9959

Mieszkania kawalerskie z usługą, opałem i wszelkiemi wygodami, są do najęcia od 1-go Lipca r. b. Włodzimierska № 5. 10117

2 pokoje, przedpokój, kuchnia, świeżo wytapetowane, okna na południe, do wynajęcia od 1-go Lipca za 195 rs. rocznie. Ogrodowa № 17. 9958

Za przystępną cenę, w blizkości Krakowskiego-Przedmieścia, przez Oboźną lub Tamkę, przy ulicy Dobrej № 10B, są do wynajęcia: 7, 3 i 2-a pokoje z kuchniami, z z dwoma wejściami, piwnicami i komórkami, a także 1 pokój umeblowany. Mieszkania świeżo odnowione, piękne, suche, ciepłe, widne, dom otoczony zielonością, widoki rozległe, powietrze zdrowe, woda wyborna źródlana.

Lokal: 3 pokoje, przedpokój i kuchnia, z wodociągiem i zlewem, na 1-m piętrze, w oficynie, Nowy-Świat 44, jest do odstąpienia od 1 Lipca na 3 kwartały lub dłużej, wiadomość u stróża. 10098

Jest do wynajęcia w każdym czasie dla kobiety przyzwoitej pokój oddzielny ze wspólnem wejściem przy osobie posiadającej maszynę do szycia. Na żądanie może być z samowarem i usługą. Nowy-Świat № 1, m. 14.

Pokój z oddzielnem wejściem do najęcia. Ordynacka № 2, mieszk. № 9. Wiadomość od godz. 3-ej do 6-ej. 1352

Przy ulicy Nalewki w domu № 17 jest do najęcia od 1 lipca r. b. oddzielna oficyna z górą. Lokal ten może być dogodny na skład hurtowy lub fabrykę. — Wiadomość na miejscu u rządcy domu. 10132

Są do wynajęcia od 1 lipca 1883 r., w domu przy ulicy Świętokrzyzkiej: 1) Mieszkanie na 1-m piętrze od frontu złożone z 7-u pokoi, przedpokoju, pokoju dla służby, kuchni, spiżarni i dwóch galeryj z górą, piwnicą i wygódką. 2) Lokal zdatny na restaurację lub podobny zakład, złożony z dwóch sal z alkową, kuchni w oddzielnym budynku, z obszernym ogródkiem i kilkoma altanami, do czego może być dołączone. 3) Mieszkanie z 4-ch pokoi, przedpokoju i kuchni na 1-m piętrze. 4) Mieszkanie na 1-m piętrze w oficynie, złożone z 2-ch pokoi i kuchni ze wspólną górą i piwnicą. Bliższa wiadomość u budowniczego Loewe. Marszałkowska № 49.

2 pokoje do wynajęcia każdego czasu za rs. 50 rocznie, dwie wiorsty za Wolskiemi rogatkami. Wiadomość: Złota № 3, m. 19.

Lokal z pięknym widokiem na Wisłę, złożony z 3 pokoi z balkonem, kuchni z wodociągiem i zlewem, przedpokojem na 1-m piętrze, do najęcia od św. Jana. Ulica Dobra № 1 róg Tamki, pierwszy dom za nowo budującym się. 9922

Salka, pokój duży z przedpokojem, kuchnią, na 1-m piętrze z widokiem na ogród do wynajęcia od 1 lipca za rs. 180 rocznie, przy ulicy Chmielnej pod № 53/1550a. 9721

Od 1 Lipca na 6 tygodni pokój duży umeblowany, na 1-m piętrze, od frontu, przy porządnej rodzinie. Marszałkowska 28, mieszkania 3. 9996

Potrzebne zaraz dwa pokoje z kuchnią na dole lub na 1-m piętrze w okolicach ulicy Marszałkowskiej za cenę 200 lub 210 rs. rocznie. Adres zostawić można ulica Wspólna № 34B, u stróża. 9899

Sklepik do wynajęcia, oraz różne lokale, od rs. 4 do 10 miesięcznie, mogą być dodane stajnie i wozownie. Kacza № 6. 1300

Pokoje umeblowane, na żądanie całodzienne utrzymanie, w blizkości Saskiego ogrodu. Erywańska № 5, mieszkania 14. 9831

Tanio do wynajęcia od 1 lipca 5, 3, 2 pokoje z kuchniami, przedpokojami. Nowolipki 32B. 9249

Za 216 rs. rocznie sklep z piwnicą, Kapitulna № 1. Wiadomość 63, Krakowskie-Przedmieście, drugie piętro, rano do 9, po południu od 3 do 5, lub wieczorem. 9790

Jest do odnajęcia od frontu na 2-m piętrze 8 pokoi z kuchnią za rs. 1000; w oficynie na 1-m piętrze 4 pokoje z kuchnią za rs. 360; w oficynie na 3-m piętrze 4 pokoje z kuchnią za rs. 240. Chmielna № 3. 9882

Pokój o jednem oknie, pokój o dwóch oknach umeblowane, z osobnemi wejściami do najęcia od 1 lipca na Nowym-Świecie № 29 róg Chmielnej. Wiadomość na miejscu w dystrybucji. 9939

Do wynajęcia od 1-go Lipca 1883 r. przy rogu ulic: Krochmalnej i Żelaznej № 32, 4 pokoje z kuchnią na 1-m piętrze za rs. 300 rocznie. Wiadomość na miejscu lub u właściciela, róg Żabiej i Żelaznej Bramy № 6. 9969

Korzystne na proceder i mieszkanie. Jest do odnajęcia zaraz 3 pokoje i kuchnia z 2-a wejściami, na parterze od frontu, w miejscu bardzo ożywionem, za rs. 240 rocznie. Wiadomość: Twarda № 42A, m. 33. 10245

Sklep do wynajęcia od 8 Lipca, zdatny na każdy proceder. Można się zgłosić na ulicę Śliską № 42, mieszk. 1. 10242

Sklep przez 20 lat dzierżawiony przez czapnika, jest do wynajęcia od 1 Lipca na ulicy Nowo-Senatorskiej pod № 5. 10234

Królewska 37, naprzeciwko pałacu Grancowa różne sklepy z mieszkaniami od każdego czasu. Wiadomość na miejscu. 10233

Pokój z osobnem wejściem dla kobiety, do wynajęcia od 1 Lipca. Ulica Królewska, domu № 23, mieszk. 19. 10096

Od 1 lipca 1883 roku w nowo wybudowanym domu są różne lokale do wynajęcia. salon z balkonem, pokój sypialny i przedpokój od frontu niesłychanie tanio, ze zlewami i gazem, sklep na szynk lub na bawarję albo na mydlarski, suteryna na magle. Wiadomość u właściciela domu. Ulica Pańska № 56. 9963

Do wynajęcia w każdym czasie, przy ulicy Nowy-Świat № 48, mieszk. 21, dwa pokoje z przedpokojem, z oddzielnem wejściem, ładnie umeblowane, z balkonem i widokiem na ogrody, razem lub oddzielnie. 10012

4 pokoje, przedpokój, kuchnia etc. od frontu do wynajęcia od 1 lipca. Twarda № 28a. 10136

Letnie mieszkanie w Nowo-Mińsku, przy samej stacji, w lesie sosnowym, koleją Terespolską 50 minut z Warszawy, jeszcze do wynajęcia. Wiad.: Ujazdowska 25a, mieszkania 7. 1363

Do wynajęcia od Ś-go Jana 3 pokoje i kuchnia, za rs. 250; suteryna duża na skład lub warsztat, za rs. 180; stajnia i wozownia, za rs. 100. Ulica Elektoralna № 45A. 10153

6 pokoi ze wszystkiemi wygodami i wanny za 680 rs. rocznie. Ulica Widok № 7, dom hr. Ronikiera. 1323

1-sze piętro 6 pokoi, 2-e 5, wszelkie wygody, Sklep. Chmielna 9. 9965

Trzy mieszkania suche i ciepłe, składające się z dwóch pokoi i kuchni, każde po rs. 15 miesięcznie, z widokiem na Wisłę, przy ulicy Zakątnej № 1, dom Dylektorskiego, wprost ulicy Zakroczymskiej, są w każdym czasie do wynajęcia. Wiad. u zarządzającego domem.

Niecała № 12, do odnajęcia, za bardzo przystępną cenę: salon, pokój i przedpokój, dla bezdzietnego małżeństwa lub pojedyńczej osoby. Wiadomość na miejscu, w mieszkaniu budowniczego, od 5-ej do 7-ej po południu. 10230

2 pokoje obszerne, z przedpokojem, kuchnią, spiżarką, górą wspólną, na 3 piętrze, z widokiem na ogrody i południe, ze zlewem i wodociągiem, do wynajęcia od 1-go Lipca r. b. Ulica Ceglana № 1a. 10198

Pokój przy familji za rs. 9 dla przyzwoitego mężczyzny. Ul. Wspólna № 23, m. 6.

Pokój duży z osobnem wejściem, widny, suchy, odnowiony, z meblami, usługą lub bez, do najęcia od 1-go Lipca w oficynie frontowej. Nowo-Senatorska, hotel Litewski, szwajcar wskaże. 10207

Tanio i wygodnie. Dwa pokoje, przedpokój, kuchnia, 1-e piętro od frontu, do wynajęcia, rs. 160. Wiadomość: Nowowiejska № 11.

Potrzebny jest od św. Jana pokój przy porządnej familji, ze wspólnym przedpokojem, opałem, usługą, w stronach Krakowskiego-Przedmieścia lub Nowego-Światu. Adres zostawić w kantorze Kurjera pod lit. E. F.

Doniesienia rozmaite.

Fabryka kufrów, waliz i toreb podróżnych Walerjana Breymeyera, Krakowskie-Przedmieście 22, wprost ulicy Hr. Berga, przyjmuje wszelkie reperacje. 660

Pracownia ubrań damskich przyjmuje suknie od rs. 2—5, stosownie okrycia. Ulica Wspólna № 34c, mieszkania 24. 9829

Zakład opakowań przy magazynie mebli. Elektoralna 20, wykonywa opakowania mebli, luster, fortepianów, tanio solidnie.

Przyjmuję tłómaczenia i listy rozmaitej treści w 5-u językach. Praga, dom Skoryny № 409/9. Zastać można z rana do 1-ej, wieczorem po 6-ej. 9995

2 pokoje pojedyncze z meblami, po 12 rubli miesięcznie. Wierzbowa № 4, mieszkania 11.—Tamże różne meble, lustra, materace do sprzedania, od godz. 11 do 3 z południa i od 5 do 7 wieczorem. 10109

Malarz pokojowy i znaków, tapetuje powierzone roboty wykonywa trwale, sumiennie, tanio. Ulica Bednarska № 15. Ignacy Weber. 10138

Lombard prywatno - udziałowy codziennie wydaje zaliczki na zastaw kosztowności i innych przedmiotów wartości. Nowy-Świat № 41. 1313

Prześliczne 3 pokoje z kuchnią i opałem 270 rs., meble ekonomiczne, widelce, noże frażetowskie i różne rzeczy. Ulica Wspólna № 30, mieszkania 8. 9936

Kto jedzie do Austrji lub Prus w kilka osób i życzy wydać mniej kilkadziesiąt rubli, raczy przysłać adres pod № 5b, mieszk. 8, ulica Sosnowa. 10002

Tragarz zdatny do przenoszenia mebli umiejący pakować w drogę porcelanę i szkło, mieszka przy ulicy Gęsiej № 4. dom Lota. Wiadomość u stróża. 10164

Froter przyjmuje wszelkie obstalunki zaprawiania podłóg, terpentynową i woskową farbą i wykonywa jak najsumienniej. Ul. Świętokrzyzka № 25, stróż wskaże. 10238

U akuszerki A. J. pokoje z oddzielnemi wejściami dla osób odbywających słabość, lub przyjezdnych na kurację. Nowy-Świat 56.

Młoda mężatka straciwszy własne dziecko, życzy przyjąć dziecko do piersi. Pańska 28, mieszkania 7. 1369

Mamka brunetka, ze świeżym i zdrowym pokarmem jest do umieszczenia. Krakowskie-Przedmieście № 43, 3-e piętro. 10095

Mamka ze świeżym i obfitym pokarmem, bez długu jest do umieszczenia. Ulica Żurawia № 19, u p. Uścińskiej. 10179

Mamki ze świeżym i obfitym pokarmem, są u akuszerki. Ulica Biała № 1. 10251

Mamka wiejska bez długu, jest u akuszerki. Nowy-Świat № 30. 10237

Zawiadamiam, że zegarek damski jednokopertowy, złoty, bez szkła, z fabryki A. Mole № 51217 jest ukradziony. Uprasza się osoby mogące go posiadać, lub też którym by do sprzedania był przyniesiony, o złożenie go w cyrkule 1/11, lub u rządcy domu № 5, na ulicy Nowo-Senatorskiej. 10235

Mops, młoda suka, zginęła, wabi się „Ledi.“ Łaskawy znalazca raczy odprowadzić za stosownem wynagrodzeniem pod № 39 Nowy-Świat, mieszkania 11. 1364

Pinczery prawdziwe, młode, są do sprzedania przy ulicy Marjensztadt i rogu Dobrej pod № 1 lit. C. mieszkania 22. 10205

W Drukarni *Kurjera Warszawskiego* — Plac Teatralny nr 473c (nowy [illegible]). Дозволено Цензурою — Варшава 18 (30) Іюня 1883 г.
Redaktor Wacław Szymanowski. — Sekretarz Redakcji Tadeusz Czapelski. — Wydawca Gustaw Gebethner.

